Nr. 102. Wtorek, 5 Maja 1885. **Rok 75.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel. Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza. Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 25 kwietnia b. r., właścicielowi dóbr Henrykowi Brückner w Wiedniu, nadać najmiłościwiej krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 16 kwietnia b. r., nadzwyczajnego profesora dr. Rudolfa Klemensiewicza, zamianować najmiłościwiej zwyczajnym profesorem ogólnej i eksperymentalnej patologii w c. k. uniwersytecie w Grazu.

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 kwietnia b. r., prywatnego docenta w uniwersytecie monachijskim dr. Fryderyka Jodl, zamianować najmiłościwiej zwyczajnym profesorem filozofii na uniwersytecie pragskim, z niemieckim językiem wykładowym.

Jego Ekscelencya Pan Namiesnik przeniósł c. k. komisarza powiatowego Włodzimierza Boguckiego, z Nadwórny do Ropczyc.

Od dnia 11 do 18 kwietnia b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne:

Nosacizna u koni: w Synowódzku wyżnem (pow. stryjski).

Swierżb u koni: w Młodowie (pow. cieszanowski), w Załanowie i Lipnicy górnej (pow. rohatyński), w Uhrynowie górnym (pow. stanisławowski), w Ilniku (pow. turczański) w Kołodróbce (pow. zaleszczycki), w Kulawie i Hrebeńcach (pow. żółkiewski)

W powyższym okresie czasu wygasły następujące choroby stadne:

Swierżb u koni: w Podkamieniu (pow. brodzki), w Gładyszowie (pow. gorlicki), w Szówsku (pow. jarosławski), w Stryjem (pow. stryjski), w Pleskowcach i Czernichowie (pow. tarnopolski), w Malechowie, Izydorówce i w Lachowicach (pow. żydaczowski).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 18 kwietnia 1885.

Dnia 24 kwietnia 1885 roku wydany i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XVI zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 44. Cesarski patent z dnia 23 kwietnia 1885 r., o rozwiązaniu Izby poselskiej Rady państwa i przeprowadzeniu nowych wyborów.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 5 maja.

W chwili, gdy angielsko-rossyjski zatarg wszedł, jak się zdaje, stanowczo na drogę pokojową, a wiele danych za tem przemawia, iż nie ma powodu do obawy, aby nastąpić mogło zboczenie od tego kierunku, powitanego z żywem zadowoleniem przez wszystkich przyjaciół pokoju, prasa europejska, która podobny pomyślny obrót przypisuje dobroczynnym wpływom zagranicznym, poczyna zastanawiać się nad tem, jakie usposobienie rzeczywiste przenika państwa wobec zatargu i jakiemby ono było, gdyby usiłowaniom dyplomacyi nie powiodło się zażegnać wojny. To pytanie porusza przedewszystkiem prasa rossyjska. Według jej zapatrywań, z państw nie europejskich, Ameryka życzyłaby sobie tej wojny, a to głównie ze względu na rozwój swoich interesów handlowych. Nie bez pewnych podejrzeń odzywa się także ta prasa o ewentualnej postawie Niemiec, i twierdzi, że Gladstone był tylko na pozór nieprzyjazny Niemcom, a w istocie nie był nigdy przyjacielem Rossyi, przyczem przypomina stanowisko Gladstone'a w liberalnym gabinecie w czasie wojny krymskiej. Francya zaś, mniema prasa rossyjska, nadto zajęta jest w Tonkinie, by zwracała uwagę w innym kierunku, i pozostałaby w razie wojny, mniej więcej obojętną.

Trafności tych zapatrywań zdają się przeczyć fakta i objawy opinii tak w Niemczech jak i we Francyi. O postawie republiki wyrazić się miał w tych dniach p. Brisson w rozmowie z jednym z nieoficyalnych polityków, w sposób następujący: Musimy cenić sympatye, które nam zawsze Rossya okazywała; mamy jednak z drugiej strony wiele wspólnych interesów z Anglią, a to jest najlepszą wskazówką, jak się Francya powinna zachować. Przestrzegać będziemy o ile możności najściślejszej i najprzyjaźniejszej neutralności. Użyjemy całego wpływu naszego, ażeby doprowadzić do porozumienia, a gdyby na nieszczęście musiało już przyjść do wojny, to staralibyśmy się o to, aby została zlokalizowaną. Jako potwierdzenie tych przychylnych obu stronom usiłowań, doniesiono z Paryża, że minister spraw zagranicznych p. Freycinet, starał się ułatwić posłom angielskiemu i rossyjskiemu spotkanie nieoficyalne. Stało się to na pozór przypadkiem, na obiedzie u ministra, w istocie jednak w tym celu, ażeby ułatwić dyplomatom wymianę zdań w drodze nieurzędowej, poufnej. Równocześnie i równolegle z takiem usiłowaniem nad Sekwaną, donoszą o podobnym kroku ambasadora Niemiec w Petersburgu, p. Schweinitza, który równie starał się ułatwić wymianę zapatrywań, ważniejszą jeszcze dla zażegnania zatargu, na gruncie neutralnym, pomiędzy p. Giersem a posłem angielskim p. Thornton. Zdaje się, że wobec tych usiłowań w celu utrzymania pokoju, prasa rossyjska będzie zniewolona zmodyfikować nieco zdanie i nie będzie utrzymywała, że jedne państwa obojętnie, a inne z utajoną radością przyjęłyby hasło groźniejszych zawikłań. Jeżeli nakoniec i w samej Anglii jeden z członków gabinetu wyraził świeżo zapatrywanie, że nawet zwycięzka dla Anglii wojna byłaby nieszczęściem, to trudno w istocie znaleźć choćby jeden fakt, któryby przemawiał za tem, że wojnę powitanoby gdziekolwiek z zadowoleniem. W tej ogólnej pokojowej tendencyi spoczywa też najsilniejsza rękojmia, że zatarg anglo-rossyjski wyszedłszy z groźnego stadyum i wkroczywszy na drogę pojednawczych rokowań, już z niej nie zboczy, a groźne widmo zawikłań wojennych zniknie z przed oczu Europy tak szczerze pragnącej pokoju.

KORESPONDENCYE

Peszt, 3 maja.

(*x*) Cały świat tutejszy pozostaje pod potężnem wrażeniem wczorajszej uroczystości otwarcia wystawy krajowej, która zgromadziła tak świetny i dostojny zastęp osób, jakiego od czasu koronacyi nie widziano w murach stolicy węgierskiej; przedewszystkiem głębokie wrażenie we wszystkich kołach ludności wywołało przemówienia Najj. Pana i Najd. Cesarzewicza. W słowach Monarchy odbrzmiewa gorące uznanie dla komitetu urządzającego i wystawców, którzy złożyli świetny dowód, że „kraje korony św. Szczepana" mają wszelkie prawo domagać się dla siebie miejsca w szeregu państw cywilizowanych. Wyrazy monarsze składają ponowne świadectwo zaufania Korony do narodu, pośród którego zostały wypowiedziane, i są najświetniejszem i najzaszczytniejszem uznaniem jego postępu, pracy i zapobiegliwości. Cała prasa tutejsza, komentując w sposób podniosły przemówienie Monarchy, daje wyraz najżywszej radości, iż z wysokości Tronu odezwały się tak pochlebne i za-

Upadek Bolesława Śmiałego

Franciszek Stefczyk: Upadek Bolesława Śmiałego. — Ateneum r. 1885 zeszyt 1—3.

Ciemne to i trudne do wyjaśnienia zagadnienie z pierwotnych dziejów Polski, dotyczące tragicznego końca Bolesława Śmiałego. Ważny ten i w bogate następstwa obfitujący fakt odbił się zaledwie głuchem echem w współczesnej historyografii polskiej, nie dlatego, iżby go podówczas nie umiano należycie ocenić, ale dlatego, że rozmaite względy uboczne kazały o nim albo zamilczeć zupełnie, albo też dotknąć go tylko ogólnikowo, powierzchownie, aby nie drażnić świeżo jeszcze wypadkiem tym interesowanych umysłów; a kiedy nad grobem zamordowanego biskupa w Krakowie i samotnego pątnika w Ossyaku przeszły nareszcie lat dziesiątki i setki, zaczęto wprawdzie na nowo opowiadać sobie o tej sprawie, ale nie rozumiejąc już stosunków dawniejszych, pojęto ją całkiem inaczej, przybrano w kształty fantastyczne, przedzierzgnięto z historyi w legendę. Dzisiejsze badanie przeszłości polskiej utknąwszy na tragedyi Bolesława, znalazło się wobec ciemnej zagadki; nie pozostawało nic innego, jak tylko drogą domysłów i hipotez uzupełnić lakoniczność wiadomości współczesnych; a że dla wyjaśnienia sprawy, jak się w podobnych wypadkach niejednokrotnie dzieje, zajmowano rozmaite stanowiska, przeto też pojawiło się kilka odmiennych hipotez, stawiających rzecz tę w rozmaitem świetle.

Dwa mianowicie zapatrywania zasługują tu na uwagę. Jedno, lelewelowskie, rozwija historyę upadku Bolesława Śmiałego na ogólnem tle dziejowem, jakie nakreślił Lelewel dla pierwotnych stosunków Polski. Zdaniem jego, społeczeństwo nasze składało się już w czasach przedhistorycznych z dwóch klas czyli stanów, t. j. szlachty i kmieci. Szlachta dążyła do tego, aby znaczenie swe i przywileje rozszerzać coraz bardziej kosztem ludu czyli kmieci, a więc kmieci tych upośledzić i odebrać im prerogatywy polityczne, jakie im dotychczas służyły. Piastowie, zwłaszcza energiczniejsi, jak mianowicie Chrobry, utrzymywali te wygórowane dążności szlachty przez jakiś czas jeszcze w ryzach; ale kiedy zabrakło silnej ich dłoni, jak np. po zgonie Mieszka II, wtedy lud, uciskany coraz bardziej przez szlachtę, rzucił się do reakcyi przeciw tej dążności, podniósł srogi i krwawy bunt, który jednak szlachta zdołała stłumić, a stłumiwszy, jeszcze bardziej upośledzić kmieci. W obronie ludu, staje wszakże na nowo Bolesław Śmiały rozumiejąc dobrze, iż zbytnia przewaga szlachty, mogłaby zaszkodzić samej władzy książęcej. Szlachta jednak buntuje się przeciw niemu; zrywając wszelkie węzły karności, porzuca go podczas wyprawy ruskiej, i wraca do domu, aby dalej uciemiężać kmieci. Rozsrożony król wraca za nią; przychodzi do ostatecznego starcia, którego ofiarą padł wprawdzie biskup krakowski Stanisław, w którem jednak szala zwycięztwa przechyliła się ostatecznie na stronę szlachty. Zwyciężony król widzi się zmuszonym opuścić państwo i szukać schronienia na Węgrzech, a na tronie polskim zasiada słaby, pozbawiony energii brat jego Władysław Herman.

Inne zapatrywanie łączy upadek Bolesława, z rozgrywającą się podówczas na Zachodzie walką pomiędzy Kościołem a państwem, z których pierwszy dążył do wyzwolenia się z pod zawisłości świeckiej, a następnie do rozciągniecia swej supremacyi nad państwem. Reprezentantem tego kierunku hierarchicznego, ma być biskup Stanisław; naturalnym obrońcą praw państwa i świeckiej władzy książęcej, Bolesław. Przychodzi do starcia pomiędzy obu tymi przewodnikami dwóch kierunków przeciwnych; starcie to opłaca wprawdzie biskup śmiercią, ale idea, którą reprezentował, odnosi moralne zwycięstwo i pozbawia tronu zuchwałego króla.

Oba te zapatrywania wobec nowszego postępu nauki utrzymać się już nie dadzą. Cała teorya Lelewela o pierwotnym ustroju państwa i społeczeństwa polskiego należy już dziś do przeszłości. Dziś wiemy bardzo dobrze, że pierwotne państwo polskie nie znało klasy kmieci, politycznie w wysokim stopniu uprawnionej, a dopiero z czasem przez szlachtę w prawach swych ograniczanej; owszem ludność wiejska w tych czasach była bardzo upośledzoną, a pewnych, nieznacznych zresztą praw dobijała się dopiero powoli z postępem czasu, i to nie drogą rewolucyi, ale drogą powolnego, pokojowego rozwoju stosunków Ztąd też nie może być mowy o buncie kmieci po zgonie Mieszka II, stawających rzekomo w obronie swych przywilejów, przez szlachtę zagrożonych; ztąd też nie może być także mowy o orędownictwie tych praw ze strony Bolesława Śmiałego i o wynikłym ztąd jego upadku. Jednem słowem, cała interpretacya tej tragedyi, jaką nam dał Lelewel, oparta na zasadniczej jego teoryi o pierwotnych stosunkach Polski, musi runąć razem z tą teoryą.

Tem mniej połączyć można kolizyę między Bolesławem a biskupem Stanisławem z rozgrywającą się właśnie podówczas walką na Zachodzie pomiędzy Kościołem a państwem o pierwszeństwo i supremacyę. Gdyby zdanie to mogło mieć jaką racyę bytu, to musielibyśmy przypuścić, że ówczesne duchowieństwo polskie przejęło się już na wskróś hierarchicznemi dążnościami Stolicy apostolskiej, jakie od niej powiewać zaczęły od czasu wielkiej reformy zainicyowanej przez Hildebranda, i że Kościół polski czuł się już na siłach, ażeby wystąpić do boju z silną jeszcze bardzo, nieograniczoną władzą książęcą. Nie było ani jednego, ani drugiego. Za czasów Bolesława Śmiałego nie upłynęło jeszcze pół wieku od strasznej reakcyi pogaństwa przeciw chrystyanizmowi, jaka wybuchła w zamieszkach po śmierci Mieszka II. Kościół polski dźwigał się co dopiero z upadku, o który go przyprawiła ta reakcya, stawiał znowu, jak niegdyś za Mieszka I, pierwsze dopiero kroki, ażeby na nowo zyskać podstawy bytu i dalszego rozwoju. W takich stosunkach nie może być oczywiście mowy o sile, o potędze Kościoła, a zatem nie może też być mowy o jego walce z państwem; nie miał on do tego zresztą ani pobudki, ani powodu. Ówczesne duchowieństwo polskie nie przesiąkło jeszcze reformami kościelnemi, które głoszono z Rzymu; czuło ono więcej zależność swą od państwa, niźli od papiestwa; utrzymywało ze Stolicą Apostolską bardzo tylko słabe stosunki, niekiedy nawet wprost nie uznawało jej powagi. Idee, które głosił i wykonywał Grzegorz VII, nie mogły się więc stać jeszcze zupełną

chęcające dla narodu słowa, które będą niezawodnie dla Węgrów najsilniejszym bodźcem do wytrwania na dotychczasowej drodze. Naszkicowany w wczorajszym liście przebieg uroczystości, należy uzupełnić kilkoma szczegółami, których niepodobna było na razie pochwycić, lub które wśród nawału wrażeń mimowoli wysunęły się z pod pióra.

Monarcha, zwiedziwszy pawilon dla przemysłu, tudzież pawilony Najd. Arcyksięcia Albrechta i serbski, powrócił do pawilonu królewskiego, gdzie odbył dłuższe *cercle*, przyczem zaszczycił przemówieniem ministrów, wyrażając Najw. swoje zadowolenie z powodu powodzenia wystawy, „która swojemi rozmiarami, układem i całem urządzeniem przewyższa wszelkie oczekiwania“. Następnie Jego Ces. Mość rozmawiał łaskawie z przedstawicielami państw zagranicznych i pruskim ministrem rolnictwa, dr. Luciusem, wydelegowanym przez rząd berliński dla uczestniczenia w uroczystości otwarcia i poczynienia odpowiednich studyów. Przed odjazdem Monarcha jeszcze raz wyraził ministrowi handlu, hr. Szechenyemu Najw. uznanie za doprowadzenie do skutku wspaniałego dzieła, poczem Najd. Cesarzewicz ponowił gorące podziękowanie, iż Monarcha raczył swoim majestatem uświetnić solenny akt otwarcia ekspozycyi.

Powszechnie zauważano, iż gdy Najj. Pan odpowiedział na przemówienie Najd. Protektora wystawy Cesarzewicza Rudolfa, Jego Ces. Wysokość zwrócił się do ministra handlu hr. Szechenyego i wręczył mu manuskrypt swojej mowy z uwagą, iż może zachować go na pamiątkę dnia tak uroczystego dla Węgrów.

Liczbę osób zgromadzonych na placu wystawy w czasie jej otwarcia oznaczają na 25.000. Pomimo tak tłumnego zebrania porządek panował wzorowy, nie było wprawdzie przestronno, lecz nikt nie miał powodu uskarżać się na zbyteczny ścisk. Porządek utrzymywała zorganizowana poprzednio straż obywatelska. Niemniej po za obrębem wystawy, stutysięczna publiczność zalegająca wszystkie przyległe ulice i place, zachowywała się wzorowo, z taktem i niezamąciła pięknego święta żadnym dysonansem. Wszędzie przebijał nastrój poważny, z jakim w masach można się spotkać przy nadzwyczajnych tylko okolicznościach.

Zjazd z całego kraju jest ogromny; zagranica jednak nie dostarczyła zbyt znacznego zastępu gości. Ogólnem jest atoli oczekiwanie, że tutejsza wystawa stanie się w późniejszych miesiącach siłą atrakcyjną dla cudzoziemców, nawet z dalszych stron Europy. Odnośne władze poczyniły odpowiednie zarządzenia, aby goście nie mieli powodu uskarżać się na zbyteczne ich wyzyskiwanie przez właścicieli hotelów, dorożkarzy, restauratorów i t. d. a równocześnie zrobiono co potrzeba, aby na wypadek większego zjazdu, turyści nie byli wystawieni na niewygody połączone z zasięganiem potrzebnych informacyj. Wszelkie w tym kierunku ułatwienia znajdzie zresztą przyjezdny w kancelaryach komitetów kwaterunkowych, funkcionujących na dworcach kolejowych.

Z powodu uroczystości otwarcia wystawy odbył się wczoraj w pysznych apartamentach pałacu hr. Juliusza Andrassego wieczór, uświetniony obecnością Najdost. Członków Domu panującego. O godzinie 10 przybyli Najd. Arcyksiążęta Karol Ludwik, Ludwik Wiktor, Fryderyk, Otto i Józef. — Najd. Arcyksiążę Albrecht wyjechał już w ciągu dnia wczorajszego do Wiednia — Najd. Arcyksiężna Klotylda i Izabela, dalej ks. Filip Koburski i księżna Ludwika. O w pół do 11 doniesiono gospodarzowi domu o przybyciu Najd. Cesarzewiczowstwa. Hr. Andrassy z małżonką pośpieszył aż do przedsionka na przyjęcie Ich Ces. Wysokości, a za chwilę ukazali się w salonach Najd. Goście, przyczem Najd Arcyksiężnie podał ramię hr. Andrassy, a Najd. Cesarzewicz wprowadził gospodynię domu. Najd. Członkowie Domu monarszego zabawili w pałacu hr. Andrassego prawie do godziny 1 po północy.

Dzisiaj o godzinie 7 z rana, Najjaśn. Pan przybył na plac wystawy i zwiedził szczegółowo szereg jej działów. Monarcha zabawił na wystawie do godziny 12.

O godzinie 3 po południu odbyły się tu przy olbrzymim udziale publiczności pierwsze wyścigi wiosenne, które zaszczycili Swoją obecnością wszyscy przebywający tu Członkowie Najw. Domu.

Wieczorem bal dworski, na który rozesłano bardzo liczne zaproszenia, uwzględniając w pierwszym rzędzie koła wystawców.

Ruch wyborczy.

W skutek zlecenia centralnego komitetu przedwyborczego, zaprasza prezydent miasta Lwowa **wyborców lwowskich na zebranie** w środę d. 6 b. m. w sali **posiedzeń rady miejskiej**, celem wybrania komitetu przedwyborczego, mającego się zająć delegowaniem jednego członka na **zjazd delegatów**, który odbędzie się we Lwowie d. 10 maja b. r.

W Jarosławiu zawiązał się wczoraj komitet przedwyborczy włościański na powiat Jarosławski, w obecności delegata cieszanowskiego ks. Władysława Sapiehy. Wójt z Woli, Michał Chodan postawił kandydaturę ks. Jerzego Czartoryskiego, która przez aklamacyę przyjętą została. Delegatem na zjazd do Lwowa, wybrano hr. Władysława Koziebrodzkiego.

Z Nowego Targu otrzymuje dziś *Czas* następujący telegram.

Miasto nasze i okolica, przyjęła najsympatyczniej wiadomość o kandydaturze prezydenta sądu p. Jarosza z okręgu mniejszych posiadłości Nowy Sącz - Grybów - Limanowa - Nowy Targ. Wobec tak poważnej osoby, kandydat p. Vayпinger oświadczył, iż zrzeka się kandydatury i serdecznie będzie popierał kandydaturę p. Jarosza

Dr Henryk **Max** ogłasza w tutejszych pismach, iż ani zamierzał, ani zamierza ubiegać się o mandat do Rady państwa w okręgu wyborczym miast Tarnopol - Brzeżany. P. Albin **Rayski** zaś, zaprzecza doniesieniom o jego kandydaturze z większych posiadłości okręgu samborskiego.

Mir zaprzecza prawdziwości pogłoski, o zawiązać się mającym ruskim centralnym komitecie wyborczym, pod przewodnictwem ks. Metropolity Sembratowicza.

W wielu innych krajach ruch przedwyborczy poczyna wchodzić już ze stadyum przygotowań do stadyum pełnej akcyi wyborczej. Serya manifestów i odezw wyborczych zwiększa się z dniem każdym. Najpierw ogłosiła odezwę **dolno-ausryacka wielka własność konserwatywna**, z której pokazuje się, iż stronnictwo to byłoby gotowe nawiązać rokowania w sprawie kompromisu z grupą wiernokonstytucyjnych wielkich właścicieli.

Manifest komitetu wyborczego liberalnej partyi w **Górnej Austryi** zbliża się w głównych zasadach do niemiecko-liberalnego programu, stawiając jako najwyższe zadanie „Solidarność wszystkich Niemców“, przyczem rozpływa się w bardzo nęcących przyrzeczeniach na polu reform ekonomicznych.

Niemiecko-liberalne stronnictwo w **Styryi** wzywa w swojej odezwie do wybierania takich tylko mężów, którzy znani są z czystych przekonań niemieckich, gotowi są stawiać nieprzepartą zaporę falom słowiańskim i działać w duchu najściślejszego przymierza z cesarstwem niemieckiem.

Z łona dotychczasowej większości parlamentarnej wyszły dotychczas dwie odezwy, t. j.: **Czechów morawskich** i **czeskiej konserwatywnej większej własności**.

Odezwa centralnego komitetu wyborczego partyi narodowej w **Morawii**, podpisana przez dr. Schroma, odznacza się wielką ciętością polemiki ze zjednoczoną lewicą; przyznaje, że stanowisko posłów pociągało niekiedy za sobą ofiarę własnych przekonań, przedstawia narodowe zdobycze Czechów szczególniej na polu szkolnictwa i domaga się na przyszłość sprawiedliwej ordynacyi wyborczej do Rady państwa dla Morawy.

Odezwa **czeskiej konserwatywnej większej własności**, odznaczająca się nadzwyczajnem umiarkowaniem, daje na wstępie obszerny pogląd na działalność większości parlamentarnej w ubiegłym okresie prawodawczym, podnosi zdobycze na polu socyalnem i zaznacza potrzebę oparcia ustawodawstwa na chrześciańsko-socyalnych podstawach. To, co zdziałano dotychczas w tym kierunku, jest jednak tylko początkiem reform, które potrzebują rozszerzenia i należytego ugruntowania. O dalszym programie stronnictwa tak się wyraża odezwa: „Cel, który należy osiągnąć, pozostaje niezmiennym; chodzi o przywrócenie rzeczywistego, przyjaznego i serdecznego połączenia wszystkich krajów i ludów państwa, na podstawie równouprawnienia wszystkich jego narodów, odpowiadającego historycznemu charakterowi i politycznej strukturze Austryi; o pomnożenie i wzmocnienie potęgi państwa przez popieranie i rozwój jego sił, a w tym celu należy starać się o nadanie szerszych podstaw intellektualnemu i materyalnemu rozwojowi żywiołów w różnych królestwach i krajach. Wszystko, co pragniemy i do czego dążymy, jest: pokojowe i pojednawcze wyrównanie narodowych i socyalnych przeciwieństw, połączenie wszystkich sił dla wspólnej, owocodajnej pracy, rozwój i popieranie pracy, celem pokonania przesilenia ekonomicznego. Cel taki może być osiągnięty przez silne i wierne współdziałanie tych wszystkich, bez różnicy narodowości i języka, który pragną dobra wspólnej ojczyzny, przez jednomyślne współdziałanie wypróbowanych sprzymierzeńców parlamentarnych i lojalne poparcie ze strony ożywionego takiemi uczuciami rządu

W **Pradze** wobec nader licznego zgromadzenia staro - czeskiego stowarzyszenia mieszczańskiego, omawiał dr. **Rieger** działalność delegacyi czeskiej w Radzie państwa. Trzymała się ona ściśle i wiernie swojego programu. Jeżeli nie uzyskano wszystkiego, to powód tego jest prosty. Delegacya była za słabą, aby sama mogła robić opozycyę, nie miała zaś ochoty robić opozycyi tylko dla dziennikarzy. Zresztą chleb opozycyjny jest dość gorzkim, dlatego też wybrała ona lepszą część, idąc razem z większością, z rządem i z konserwatystami niemieckimi, którzy stoją na uczciwem austryackiem stanowisku. Prawica sądzi, że znajdzie się w przyszłej Radzie państwa w tym samym składzie, że więcej zdoła uzyskać i że nie będzie narażoną na niepewny stosunek głosów. Energiczniejsze występowanie, jakiego sobie niektórzy życzą, przyniosłoby większą szkodę, niż pożytek. Właśnie delegacya czeska mogłaby łatwiej obalić ministerstwo, niż którakolwiek inna frakcya: nie wiadomo atoli, kto po niem przyjdzie do steru Program przyszłości jest wiadomym, opiera się on na prawo-państwowem stanowisku, jakie Cesarz uznał w mowie tronowej.

„Nie chcemy — rzekł Rieger — krzywdy naszych niemieckich współobywateli, pragniemy tylko, aby każdy Czech w całym kraju był równouprawniony, i aby każdy urzędnik państwowy mówił obu językami krajowemi Nie pójdzie to tak łatwo, a przeto potrzeba peryodu przejściowego, któryby się dał w ten sposób na razie utworzyć, iżby przy każdej władzy przynajmniej jeden urzędnik znał oba krajowe języki“. Rieger zaleca najgorręcej obowiązkową naukę obu języków krajowych w szkołach średnich. Jeśli rozszerzy się znajomość obu języków, wówczas zniknie idea podziału Czech. Usunięcie sporu między dwoma narodowościami, byłoby najwyższem dobrem kraju, warunkiem egzystencyi Austryi. Mowca uprasza w końcu, aby do delegacyi czeskiej wybierano możliwie inteligentne siły fachowe, i oświadcza, iż gotów jest napowrót przyjąć mandat poselski.

Po tem przemówieniu, przyjętem hucznemi oklaskami *sława*, uchwalono rezolucyę, w której wypowiedziano, iż tylko polityczne przeszkody stały się przyczyną, iż delegacya czeska, nie zdołała więcej uzyskać, uznano zasługi delegacyi czeskiej, a w szczególności Riegera, i polecono stawiać tylko takich kandydatów, którzy stoją ściśle na gruncie prawno-państwowym i chcą iść solidarnie z delegacyą. Równocześnie wyrażono ubolewanie z powodu niezgody z Niemcami, a w szczególności z powodu postępowania skrajnej partyi niemiecko-narodowej. W końcu przyjęto przez aklamacyę **kandydaturę Riegera w Nowem mieście**.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Warszawy.)

W tych dniach warszawska izba sądowa, jak donoszą dzienniki tamtejsze, rozpatrywała sprawę dwóch kapłanów katolickich ks. Józefa Samborskiego i Henryka Szczepkowskiego, obydwóch wikaryuszów kościoła parafialnego w Łodzi, obwinionych o udzielenie ślubów małżeńskich katolikowi z prawosławną. Sprawa ta była już raz rozpatrywana w sądzie okręgowym piotrkowskim, który obydwóch oskarżonych od odpowiedzialności uwolnił. W skutek atoli protestu prokuratora, sprawa ta ponownie była rozpatrywana w warszawskiej izbie sądowej. Przeprowadzone śledztwo nie dostarczyło jednak i tym razem szczegółów obciążających oskarżonych. Okazało się mianowicie, że prawosławna M. Skorynianka urodziła się w Sewastopolu, lecz od pierwszych lat dziecięctwa mieszkała przy krewnych w Łodzi, gdzie uchodziła powszechnie za katoliczkę i za taką sama się uważała. Stosownie do wymagań prawa, przy ślubie odbytym dnia 4 listopada 1883 r. w Łodzi, metrykę Skorynianki zastąpiono tak zwanym „aktem znania“ to jest świadectwem dwóch osób postronnych. Śledztwo więc i obrona dowiodły, że obwinieni kapłani, dając ślub Skoryniance, działali zupełnie w dobrej wierze i trzymając się ściśle litery prawa; w skutek tego sąd uwolnił ich i tym razem od wszelkiej odpowiedzialności

Dotychczas przedmieście Warszawy Praga, liczące około 30.000 mieszkańców, nieposiadało własnego gimnazyum męskiego, na czem bardzo cierpiała młodzież miejscowa i ich rodzice. Otóż najnowszy numer dziennika praw i rozp. państwowych, zamieszcza zatwierdzoną przez cara pod dniem 5 marca (st. st.) decyzyę rady państwa, na mocy której na przedmieściu Praga z dniem 1 lipca r. 1885 otwarte ma być gimnazyum męskie początkowo złożone z klasy przygotowawczej i czterech klas niższych.

Nie mniej jak 2.783 majątków ziemskich zgłoszonych zostało na sprzedaż, przez warszawskie Towarzystwo kredytowe ziemskie, w obrębie Królestwa polskiego.

(Z Watykanu.)

Korespondent watykański pisze do *Polit. Corr.*: Sprawa obsadzenia stolicy arcybiskupiej w Poznaniu nie posunęła się ani krokiem naprzód, albowiem rząd pruski nie zdołał znaleźć dotychczas odpowiedniej osobistości. W każdym razie musi zadziwiać, że w szeregach kleru polskiego niema kapłana, do którego rząd posiadałby zupełne zaufanie. Pomimo to mają tu nadzieję, że wkrótce powiedzie się tę przykrą i pełną cierni sprawę doprowadzić do zadawalającego załatwienia. Wszystko, co w tym przedmiocie pisały niedawno dzienniki, przytaczając to tę to ową kandydaturę, polega tylko na pogłoskach i nie zasługuje na poważną ocenę.

Papież powołał w tych dniach na wyższy urząd sekretarza memoryałów kard. nała Laurenciego, jednego z młodszych najzdolniejszych purpuratów.

Dalej pisze korespondent przytoczonego powyżej dziennika: „*Schles. Ztg.* podała niedawno z Petersburga wiadomości o biskupstwie wileńskiem i o biskupie Hryniewieckim, które nie mają najmniejszej podstawy. W kołach watykańskich nie odebrano co do zamiarów Rossyi względem biskupstwa wileńskiego, a mianowicie co do kwestyi, czy biskupstwo to ma, lub nie ma być zniesionem, dotąd żadnej wiadomości. W Watykanie ubolewają mocno nad sposobem, w jaki rząd rossyjski postąpił sobie z biskupem Hryniewieckim, i obawia ją się, aby nieszczęśliwa ta ofiara, cierpiąca za spełnienie ścisłego obowiązku, nie uległa zgubnemu wpływowi klimatu sybirskiego. Nie wiedzą też nic w Rzymie o rzekomej misyi monsignora Straniero, o której pomieniony dziennik wspomina. Bo cóżby też można osiągnąć drogą rokowań z rządem, który postępuje z Kościołem katolickim dowolnie i w miarę chwilowego kaprysu? Chociażby Rzym unosił się jak najszerszemi względami pojednawczości, to cóż pocznie sobie z rządem zdającym się mieć zupełne upokorzenie Kościoła katolickiego w Rossyi na celu? Watykan musi się więc ograniczyć na życzeniu, aby w rządzących kołach rossyjskich zaszedł zwrot opinii, i aby zaniechano prześladowań. Przecież rząd rossyjski nie ma najmniejszej przyczyny uskarżania się na brak lojalności katolickiej ludności, a tem mniej na postępowanie biskupów katolickich ożywionych najlojalniejszemi uczuciami dla cara i zalecających ludowi wierność dla panującego. Duch nieprzyjaźni, jakim się rząd kieruje, prześladując tych, których całą winą jest, że są katolikami i do schizmy przyłączyć się nie mogą, nie da się niczem usprawiedliwić.“

---

własności kleru polskiego; to też niepodobna przypuścić, iżby kler ten już podówczas wywiesił sztandar walki o niepodległość Kościoła wobec państwa. Rozważmy współczesne stosunki w Węgrzech i Czechach, które bądź co bądź daleko więcej ulegały wpływowi Zachodu, niż Polska, a zobaczymy, że i tam jeszcze rozpoczynający się spór o inwestyturę między Papieżem a Henrykiem IV nie oddziałał bynajmniej na stosunek Kościoła do państwa nie wywołał starcia pomiędzy obu tymi żywiołami; czyż podobna przypuścić, że w Polsce najmniej wystawionej na oddziaływanie ze strony papiestwa, spór ten byłby mógł znaleźć od razu tak silny oddźwięk w umysłach duchowieństwa, iżby je popchnął, mimo całej niemocy ówczesnego Kościoła, do stanowczego zerwania z potężnym królem, co większa, iżby był w stanie obalić silne podstawy jego tronu?

Gdy tedy żadna z powyższych hipotez nie jest w stanie wytłómaczyć w sposób zadawalający upadku Bolesława Śmiałego, okazuje się potrzeba rozglądnąć się za inną jakąś hipotezą, któraby opierając się na najnowszych badaniach o ustroju pierwotnej Polski, potrafiła wyjaśnić tę ciemną sprawę w inny jakiś sposób, i związać ją organicznie z treścią wewnętrznych dziejów Polski, tak jak się nam przedstawiają obecnie w świetle tychże najnowszych badań historycznych. Zadania tego podjął się p. Stefczyk w przytoczonej na wstępie pracy, i doszedł do następujących rezultatów:

(Dokończenie nastąpi.)

R.

(Wiadomości z Niemiec).

Z powodu doniesienia dzienników pruskich, iż dotychczas z samych tylko powiatów toruńskiego i brodnickiego wydalono zagranicę rossyjską około 3000 osób, oświadcza *Gazeta Toruńska* na podstawie zasięgniętych informacyj, że nie licząc miasta Torunia, z reszty powiatu toruńskiego zapowiedziano 800 osobom (licząc w to i dzieci oraz żony), iż mają opuścić kraje monarchii pruskiej, dotychczas przecież nie wydalono i nie wytransportowano, ani w ręce władz rossyjskich niej oddano jeszcze nikogo z powiatu toruńskiego".

Reichsanzeiger ogłasza nominacyę rzeczywistego tajnego radcy dr. Bojanowskiego na generalnego konsula w Peszcie.

Sejm pruski zostanie zamknięty z końcem bieżącego miesiąca.

W przyszły poniedziałek przystąpi parlament niemiecki do drugiego czytania projektu o upodatkowaniu giełdy.

Nord. d. allg. Ztg. dowiaduje się, że dep. Lingens udał się z polecenia arcybiskupa Melchersa i dep. Windthorsta do Rzymu, celem rokowania z Kuryą.

Według organu kanclerskiego chodziło o spowodowanie Stolicy św., aby zezwoliła zebrane w Niemczech fundusze na urządzenie uniwersytetu w Fuldzie przelać do funduszu przeznaczonego na założenie uniwersytetu katolickiego w Salcburgu.

(Sprawy rossyjskie).

Wedle informacyi *Gołosu Moskwy*, w Rewlu rozeszła się pogłoska, jakoby tamtejsi Niemcy mieli zamiar prosić o rossyjski język wykładowy dla miejscowych wyższych klas gimnazyalnych, a to wrzekomo w celu należytego przysposobienia się do wprowadzenia instytucyi sądów pokoju.

Do dzienników petersburskich donoszą z Augustowa o przebierającej coraz większe rozmiary emigracyi z tamtejszych stron. „Miasto pustoszeje", powiada korespondent, „nie ma dnia, żeby po pięć lub sześć rodzin nie emigrowało do Ameryki".

Gazeta Sybirska donosi, że uniwersytet syberyjski nie zostanie otwarty w roku bieżącym. W tym roku zapewne przyjedzie tylko kurator, bibliotekarz i ogrodnik, oraz inne osoby, należące do administracyi i kancelaryi, która rozpocznie swe czynności.

(O zatargu pomiędzy Anglią a Rossyą).

Schlesische Ztg. rozważając na podstawie dzisiejszych stosunków międzynarodowych wpływ i potęgę Anglii i Rossyi, robi następujące uwagi: „Byłoby błędem wyobrażać sobie wojnę pomiędzy Anglią a Rossyą za zlokalizowaną i taką, któraby mogła doprowadzić do rezultatu ze względnie małemi siłami zbrojnemi z obu stron, tak naprzykład, jak to było w walce o cytadelę Antwerpii w r. 1832, albo w wojnie serbsko-tureckiej r. 1876. Dziś, jeżeli dwa mocarstwa zwalczają się nawzajem, to wojnę prowadzi naród przeciw narodowi w najściślejszem znaczeniu tego słowa i na wszystkich punktach ziemi. Jeżeli obu stronom idzie o rzeczy ważne, a to przypuszczać trzeba, skoro się odwołują do oręża, wówczas wojna nie może się skończyć wcześniej, aż dopóki jedna ze stron nie zostanie tak mocno osłabiona i zniszczona żeby jej mogła silniejsza podyktować warunki pokoju. Tak było w wojnach napoleońskich, tak samo w amerykańskiej wojnie pomiędzy republikanami północy a południa, tak i w naszej wojnie z r. 1871. Ale w jaki sposób Anglia, któraby wypowiadała wojnę, mogłaby mieć na oku cel powyżej wytknięty? Żeby zwalczyć Rossyę na terytoryum azyatyckiem, zniewolić ją do prośby o pokój i zmusić do poddania się temu, co podyktuje Anglia, przedstawia się zupełnem niepodobieństwem. Choćby się Anglii powiodło połączyć ze swemi wszystkie siły zbrojne całego Afganistanu i dotrzeć przeciw Rossyi aż pod Herat, to pytanie na coby się Anglii przydało kilka nawet wygranych bitew. Czy naprawdy mogłyby one zmusić Rossyę do przyjęcia od Anglii praw, któreby chciała dyktować w Azyi? Mówią, że Anglia walczyłaby tylko o utrzymanie swego uroku i potęgi w oczach świata mahometańskiego, ale czyżby Rossya dopuściła do tego, ażeby taki tryumf pozostawić Anglii? Czy po pierwszej klęsce przystałaby na pokój? Z pewnością, że nie Rossya tą samą drogą, na której wykonała obecnie ruch naprzód, rozpoczęłaby odwrót, ale walcząc, na każdym przystanku wstecz, zyskiwałaby tyleż na sile, ileby posuwający się i oddalający od swojej podstawy operacyjnej przeciwnik, tracił tej siły wśród niezmierzonych stepów. Anglia jednak musiałaby postępować za wojskami rossyjskiemi, podobnie jak nasze wojska szły za francuskiemi aż pod Rouen, ażeby się o przeć aż pod Paryżem i w Alzacyi i żeby pokonanego przeciwnika zniewolić do przyjęcia podyktowanych warunków pokoju. Któż jednak w to uwierzy, żeby Anglia była w stanie dotrzeć aż do Kaukazu a ztamtąd dalej w serce kraju aż do Moskwy? Nikt podobno, nawet i ci, którzy sławią jednomyślność parlamentarną narodu angielskiego przy uchwaleniu kredytu na ewentualną wojnę. A zatem przez kampanię na terytoryum azyatyckiem niepodobna by było zniewolić Rossyi do przyjęcia narzuconego pokoju i wojna musiałaby być rozpoczęta równocześnie i w Europie. Z której że strony możnaby tutaj atakować? Przebycie Bosforu i Dardanelów byłoby tylko wtedy możliwe, gdyby i sułtan był jednym z czynników prowadzących wojnę z Rossyą. Żeby zaś sułtan zechciał narażać egzystencyę swego państwa dla Anglii, o tem nie ma wzmianki dotychczas. Pozostałby więc jedynie atak na Kronsztadt, po któregoby zdobyciu możnaby opanować Petersburg i znowu rozpocząć pochód przeciw Moskwie. O ile wiemy, tak śmiałych planów nie mają w Londynie, gdyż nie mają dokładnego pojęcia o nowoczesnej wojnie, podczas gdy Rossya zna się doskonale na prowadzeniu wojny narodowej i faktem jest, że w razie potrzeby przed taką wojną się nie zawaha.

Twierdzono już wielokrotnie w chwili bieżącej, a szczególniej w Anglii, że Rossya z powodu swoich stosunków finansowych nie jest w stanie podejmować wojny wielkiej. Jest to mylne zapatrywanie. Rossya nie może już być dotkliwiej dotkniętą, nawet w chwili wybuchu wojny, jak obecnie w skutek podkopania jej kredytu. Ażeby prowadzić wojnę, potrzeba wprawdzie pieniędzy, ale słowo to ma znaczenie przedewszystkiem dla Anglii i Ameryki. Dla państw, w których obowiązuje ogólna powinność służby wojskowej, które mogą prowadzić wojnę narodową, nie ma to już owego znaczenia, jakie miało za czasów Fryderyka Wielkiego. Im uboższy naród, im obojętniejszy być może na wygody fizyczne, z tem większą zapalczywością rzuca się w walkę, skoro go opanuje fanatyzm. Rzecz to całkiem naturalna, bo wszystkie jego nadzieje wiążą się ze zwycięztwem."

KRONIKA

— Najjaśniejszy Pan raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły, gminie Borynia, w powiecie tureckim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— Mianowania w c. k. armii. Kapelan wojskowy I klasy Adolf Haindl ze szpitala garnizonowego nr. 14 we Lwowie, mianowany proboszczem wojskowym w Zadarze.

W galicyjskich oddziałach wojskowych mianowani dalej: kapitanowie-audytorowie II klasy Konstanty Stupnicki i Karol Heinrich, kapitanami - audytorami I klasy; porucznicy-audytorowie Dymitr Sawczyn i Karol Köhler, kapitanami-audytorami II klasy; praktykanci audytoryalni Władysław Pudełko i Michał Kuryłowicz, porucznikami-audytorami;

lekarz pułkowy I klasy dr. Edward Porias, lekarzem sztabowym z przeniesieniem do szpitalu garnizonowego nr. 14 we Lwowie; lekarze pułkowi II klasy dr. Franciszek Rainer, dr. Adolf Spiegel, dr. Jakób Bierer i dr. Jan Dittrich, lekarzami pułkowymi I klasy; starszy lekarz dr. Józef Lindenmayer, lekarzem pułkowym II klasy.

— Intronizacya Najprz. Metropolity halickiego, gr. kat. Arcybiskupa lwowskiego, Biskupa kamienieckiego, ks. Sylwestra Sembratowicza, odbyła się dziś rano stosownie do ogłoszonego przez nas programu, którego wykonanie we wszystkich szczegółach umożliwiła piękna pogoda, która wcale niespodzianie zaświtała nam dziś rano po mroźnym, dżdżystym dniu wczorajszym. Od godziny 8 rano przedstawiciele wszystkich władz cywilnych i wojskowych, Rady miejskiej i Uniwersytetu, oraz korporacyj obywatelskich, dalej cechy z chorągwiami, bractwa, procesye ze wszystkich kościołów parafialnych obu obrządków, tudzież z podmiejskich parafij gminnych, znaczny oddział piechoty z kapelą, oraz nieprzejrzane szeregi kleru obu obrządków i rzesze pobożnych bez różnicy wyznania, a między niemi mnóstwo ludu wiejskiego, zalegały ulicę Ruską, Rynek i Podwale, oczekując uroczystego wjazdu Czcigodnego Władyki do cerkwi Wniebowzięcia N. P. M. (Wołoskiej). O godzinie kwadrans na 9 ukazał się na siwym koniu prowadzonym przez dwóch forysiów, ks. kanonik Faciewicz z krzyżem, ubrany w czarny o szerokich kresach kapelusz ze złocistemi sznurami i ciemny płaszcz, zarzucony po fioletowych szatach. Za nim wspaniałą karocą poszóstną, jechał Najprz. ks. Metropolita. Forytarzyk w siodle, prowadzący pierwszą parę kasztanków cugu, oraz cała służba karocy, przybrana była w barwy Metropolity: granat z żółtem. Za karocą szły pojazdy z kapitułą metropolitalną. Karocą miała honorową eskortę w oddziale ułanów. Po stosownym akcie religijnym we wspomnianej cerkwi, orszak cały, poprzedzany przez kapelę wojskową i oddział piechoty, ruszył przy odgłosie dzwonów z Najprz. księdzem Metropolitą o godzinie trzy kwadranse na 9 ku cerkwi Archikatedralnej św. Jerzego. W pochodzie tym uroczystym towarzyszyli Najprz. ks. Metropolicie, Najprz księża Arcybiskupi Morawski i Isakowicz. Pochód zamykał oddział piechoty i ułanów. Dalsza uroczystość odbyła się ściśle podług znanego już czytelnikom programu.

— Jubileusz służbowy. We środę, dnia 6 b. m., obchodzić będzie p. Ludwik Rawicz Rojek, dyrektor c. k. tabuli krajowej galicyjskiej we Lwowie, zasłużony również na polu badań archeologicznych i w heraldyce ojczystej, były dyrektor archiwum starożytnych aktów polskich grodzkich i ziemskich, członek gal. tow. archeologicznego we Lwowie, komisyi archeologicznej w Kijowie i t. d., 40-letni jubileusz swej służby rządowej.

— Pani Helena hrabina Mierowa złożyła w prezydyum magistratu na rzecz ubogich miasta kwotę 500 zł. Za ten dar szczodry p. prezydent miasta składa szanownej dawczyni imieniem tutejszych ubogich uprzejme podziękowanie.

— Dyrekcya banku hipotecznego, uprasza nas o ogłoszenie, dla zapobieżenia możliwym nieprawdziwym wieściom, że podczas zarządzonego przez nią dnia 1 maja roku bież. szkontra magazynu zbożowego filii banku w Tarnopolu, okazał się ubytek zboża wartości 10.295 zł. Fakt ten został podany natychmiast do wiadomości c. k. prokuratoryi, a magazynier Jakób Blumenfeld w chwili jawienia się sędziego śledczego w jego pomieszkaniu, odebrał sobie życie.

— Galop myśliwski odbył się wczoraj pomimo chłodnego powietrza i deszczu. O godzinie pół do czwartej jeźdźcy zgromadzili się na górze koło św. Jura. W galopie brali udział: pp. hr. Cetner, Czaykowski, br. Heydel, Pietruski, Pogłodowski, hr. Potocki, hrabiowie Siemieńscy, hr. Tomasz Zamoyski. Z punktu zbornego wyruszono przez Janowskie, koło okopiska, pod dom Inwalidów, przez Kleparów i Hołosko. Pędzono ostrym galopem wśród dzikiej i pięknej okolicy, przez lasy hołoskie i brzuchowickie, przez strome pagórki, debry, krzaki i korczowiska. Na janowskiem brano przeszkody. Jeleniem był hr. Cetner, złają: hr. Potocki, hr. Siemieński Stanisław i hr. Tomasz Zamoyski. Pań tym razem nie było. Ogółem brało udział w galopie 14 koni, licząc ze służbą.

— Do Rady powiatowej rudeckiej, z grupy gmin miejskich wybrani pp. Antoni Kowaczyk, pocztmistrz, i Michał Kos, mieszczanin z Komarna.

— Pani Helena Modrzejewska, po trzech występach w Londynie w *Adrienne Lecouvreur*, dnia 18 kwietnia przybyła do Paryża, zkąd ma wkrótce wyjechać do Krakowa i Zakopanego, a po wypoczynku letnim wybierze się we wrześniu do Ameryki.

— Nędza wyjątkowa. Dla ubogiego, dwunastoosiorgiem dzieci obarczonego szewca na Łyczakowie, nadesłali oprócz wykazanych już datków w kwocie 52 zł. 60 ct., p. S. ... Stanisławowa 2 zł., p. Al. Br. z Nadwórny 1 zł., N. N. 1 zł., czyli ogółem 56 zł. 60 ct., którą to kwotę ubogiej tej rodzinie doręczono.

— Kolonie wakacyjne. Rachunek z dochodów i wydatków zeszłorocznych kolonij wakacyjnych zamknięty został z niedoborem, wykazanym w kwocie 53 zł. 14 ct. wa. Po zamknięciu rachunków wpłynęły na rzecz tegorocznych kolonij wakacyjnych następujące datki: 1) Z puszki w biurze tow. pedagog. 51 ct. 2) Strzelec w kasynie miejskiem 5 zł. 3) Przez administracyę „Gazety Narodowej" 2 zł. 4) Strzelec w handlu p. S. Köhlera 3 zł. 26 ct. 5) Strzelec w kawiarni wiedeńskiej 20 zł. 2 ct. 6) Zwyżka z bankietu 4 zł. 38 ct. 7) Dyrektor Fran. Szpetmański 5 zł. 8) Subwencya Wys. Sejmu krajowego 100 zł. 9) Strzelec w kawiarni Schneidra 68 ct. 10) Strzelec handlu p. S. Köhlera 3 zł. 50 ct. 11) Strzelec w hotelu Żora 25 zł. 2 ct. 12) Dr. Antoni Mars z Krakowa 10 zł. 13) Dochód z wieczorku p. Gustawa Fischera 50 zł. 14) Towarzystwo bilardowe w kawiarni Schneida 3 zł. 31 ct. 15) Tożsamo 4 zł. 16) P. Budz. w kasynie miejskiem 50 ct. 17) Towarzystwo bilardowe w kawiarni Schneidra 2 zł. 18) Strzelec w kasynie miejskim 3 zł. 65 ct. 19) Strzelec w restauracyi „pod gruszką" 3 zł. 71 ct.; razem wpłynęło więc na rzecz tegorocznych kolonij wakacyjnych kwota 246 zł. 54 ct. w. a. Umieszczenie dla kolonii chłopców jest na ten rok zapewnione w Hucie Korostowskiej majętności hr. Rudolfa Kińskiego, zaś dla kolonii dziewcząt w Lisowicach pod Morszynem w budynku dzierżawionym przez stowarzyszenie łowieckie, któremu przewodniczy p. Wład. Bzowski z Pantałowic.

— Samobójstwo. Rotter Władysław, dyrektor kasy zaliczkowej, sekretarz rady powiatowej, i agent krakowskiego towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Brzesku, żonaty, ojciec 2 dzieci, pozostawiwszy kaucyę i realności w ogólnej wartości 12 000 zł. zniknął dnia 28 kwietnia wieczorem bez wieści. Na podstawie pozostawionych przezeń listów zarządzono poszukiwanie, i znaleziono nieszczęśliwego zastrzelonego, w lesie na Bielanach obok Krakowa, dnia 3 b. m. Powód samobójstwa niewiadomy.

— Okropny wypadek zdarzył się w sobotę o godzinie $7^3/_4$ rano na dworcu w Sądowej Wiszni, powiat. mościskiego. Pełniący służbę na tym dworcu urzędnik ruchu Stanisław Zajączkowski, liczący lat 34, rodem z Krakowa, żonaty, ojciec jednego dziecka, utrzymujący matkę przy sobie, nadzorując zestawianie pociągu towarowego nr. 41, ile dotąd dochodzenie stwierdziło, skutkiem własnej nieostrożności, dostał się pod koła lokomotywy, na właściwym torze przesuwającej wagony i przejechany przez głowę i szyję, nawet jęku nie wydawszy, utracił życie na miejscu. Stwierdzono, że przesuwająca wozy maszyna jechała wolno i nieustannie w przepisany sposób gwizdała, jak również i tę okoliczność, że nieszczęśliwa ofiara tego okropnego wypadku, ś. p. Zajączkewski, popadał nieraz w głębokie zamyślenie, w jakiem być może, nie słyszał dawanych sygnałów. Dalsze dochodzenie jest w toku.

— Przytrzymano tej nocy na ulicy Żółkiewskiej parę koni, z których jeden jest maści karej, a drugi żółtej, oddano je do komisaryatu I dzielnicy.

— Niewiadomego pochodzenia mężczyzna zastrzelił się dnia 18 września 188? roku w Salerno, we Włoszech, w hotelu, zapisawszy się poprzód do księgi meldunkowej jako dr. Leon Polhasky, lat 45, pochodzący z wschodniej części Węgier. Bielizna jego była znaczona L. P., a w pieniądzach pozostawił samobójca 76 lirów 30 cent., pudełeczko z morfinowemi pigułkami, rewolwer 6-strzałowy, dwie książki niemieckie, mianowicie przewodnik po południowych Włoszech, i generalny porządek jazdy na kolejach włoskich. — C. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło obecnie zarządzenie dochodzeń względem pochodzenia wspomnianego samobójcy.

— Piorun. Dnia 23 kwietnia w skutek uderzenia piorunu na obszarze dworskim w Olejowie, w powiecie złoczowskim, własność hr. Kazimierza Wodzickiego, spłonęły 3 stajnie, 2 stodoły, spichlerz ze zbożem, 5 koni, 3 sztuki bydła i 2 owce. Nieubezpieczona strata wynosi około 40.000 zł. — Na obszarze dworskim w Jeziernej spłonęły skutkiem uderzenia piorunu budynki gospodarcze, ocenione na 10.000 zł., a w Uszni, w powiecie złoczowskim, dom mieszkalny i budynki gospodarcze jednego z włościan.

— Klęską pożaru nawiedzoną została d. 21 kwietnia kolonia niemiecka Landestren, w pow. kałuskim. Ogień, który powstał jak się zdaje skutkiem nieostrożności, podsycany silnym wiatrem, w krótkim czasie obrócił w perzynę całe mienie 21 gospodarzy. Strata obliczoną została na 32 350 zł. i była w znacznej części ubezpieczoną. Dla przyniesienia pomocy ubogszym pogorzelcom, zarządzona została składka w powiecie. — W Stanisławowie w tych dniach spaliło się mimo energicznego ratunku straży pożarnej miejskiej, ochotniczej i kolejowej, sześć domów mieszkalnych i dwie stajenki. Ubezpieczoną szkodę oceniono na 10.000 złr. Są poszlaki, że ogień powstał w skutek nieostrożnego obchodzenia się z papierosami. — W Dobrostanach, pow. gródeckiego, pogorzało siedmiu gospodarzy, których nieubezpieczona strata wynosi około 3.000 złr. Zachodzą poszlaki, że ogień był podłożony, a mniemany sprawca jest uwięziony. — W Mizuniu pow. dolińskiego, spłonęła fabryka zapałek, własność c. k. kamery. Strata, przeważnie ubezpieczona, 15.000 złr. Nieostrożność robotnika, była przyczyną pożaru. — W Domaszowie, pow. rawskiego, spalił się na obszarze dworskim browar, gorzelnia i magazyn wódczany. Strata wynosi do 20.000 złr. Przyczyna pożaru nie mogła być narazie wyśledzoną. — W Zalesiu, w pow. czortkowskim, pogorzało siedmiu gospodarzy, a dziesięć rodzin włościańskich, pozostało bez dachu i chleba. Na rzecz tych nieszczęśliwych zarządzono składkę w powiecie. — W Zaszkowicach, w pow. gródeckim, spłonęło 10 zagród włościańskich. Zabezpieczona strata wynosi 60.000 złr. Są poszlaki, że ogień był podłożony. Dochodzenie sądowe we wszystkich powyższych wypadkach, jest w toku.

— Pożary leśne. W dniu 21 kwietnia rano, wybuchł z niedociecznoej dotąd przyczyny pożar w lesie, należącym do działu „Stańcówka" dóbr Najd. Arcyksięcia Albrechta, w powiecie żywieckim i zniszczywszy blizko 25 morgów kultury, wyrządził szkodę na 5.000 złr. Dnia następnego zaś powstał pożar w kulturze lasu dworskiego Rajczy, tegoż powiatu i zrządził na 400 złr. szkody. Pierwszy z dwóch tych pożarów leśnych, mógł powstać z iskry lokomotywy przejeżdżającego pociągu. — Wreszcie d. 26 kwietnia rano, zajął się zrąb w rewirze dóbr Zakopane, „Kościeliska", powiatu nowotarskiego i zniszczył 52 sągów drzewa opałowego. Dzięki nader spiesznej pomocy kilkudziesięciu włościan z Kościelisk pod kierownictwem wójta i straży leśnej, zlokalizowano ogień na obszarze półtora morgowym. Przyczyny pożaru dotąd nie zbadano; dochodzenie jest w toku.

— Zapiski policyjne. Skradziono srebrny zegarek, ankier na 15 kamieni, bez szkiełka; garnitur czarny niebiesko nakrapiany, wartości 12 zł. — Zgubiono w wagonie I klasy w drodze z Krakowa do Lwowa, dnia 8 z. m. kilka kuponów od zast. listów galic. tow. kred. ziemskiego po 25 zł.; a przed kilku dniami w wagonie III klasy portmonetkę z kwotą 25 zł., portmonetkę z kwotą 10 zł. i z kartą wizytową p. Elżbiety Bie.... przedwczoraj przed kasą cyrku; srebrny niklowy zegarek o jednej kopercie, znaczony monogramem M. S. wraz ze złotym łańcuszkiem, wartości 30 zł., w teatrze podczas popołudniowego przedstawienia, w par-

terze; portmonetkę żółtą z kwotą 12 zł., z notatką i z wizytowemi biletami p. Władysława Wiś...; kartkę zastaw. banku ruskiego l. 53.243 na 2 koczyki. — Zakwestyonowano bekieszę, z jakiejś kradzieży pochodzącą. — Złożono w policyi zielony drewniany kuferek, zamknięty — Skradziono w Winnikach szory na dwa konie, wartości 33 zł.

— **Mierzwiński** śpiewać będzie jeszcze dwa razy w nadwornej operze w Wiedniu, we czwartek i niedzielę, poczem uda się do Pesztu, następnie do Stuttgardu. Na jesień zaangażowany jest w przejeździe do Odessy i Moskwy na kilka występów przez dyrekcyę lwowskiego teatru, za cenę tysiąca zł. od występu. W Wiedniu bierze za występ 1.500 zł.

— **Zakład św. Kazimierza w Paryżu.** Komitet dam, w którego skład wchodzą księżna Wład. Czartoryska, jako prezydentka honorowa, hrabina de Montessuy, jako prezydentka, panie Adamowa Natansonowa i Seweryna Duchińska, jako wiceprezydentki, panie Augusta Gąsiorowska i Le Pargneux, jako sekretarki, urządza na rzecz zakładu św. Kazimierza w Paryżu, loteryę obrazów i przedmiotów sztuki, na którą za zezwoleniem rządu francuskiego, przeznaczono 300.000 biletów po franku. Komitet widział się zniewolonym uciec się do tego środka, gdyż państwo zniżyło do połowy swą subwencyę, a rada miasta Paryża zupełnie jej odmówiła. Na loteryę tę przeznaczyło już kilkunastu artystów polskich swe utwory, a nadto przyrzekli popierać ją artyści z Francyi, Włoch, Niemiec i Ameryki. Jego Emin. ks. kardynał Guibert, Arcybiskup paryski, wydał był już pod dniem 22 listopada r. z. certyfikat, w którym zakład św. Kazimierza, przeznaczony dla sierót i starców polskich, polecił dobroczynności rodzin chrześciańskich.

— **Centrum trzęsienia ziemi**, które dnia 1 maja w nocy nawiedziło środkowe i zachodnie okolice Monarchii, jak już stwierdzono, znajdowało się w Styryi. Wstrząśnień jak się zdaje, było trzy. W niektórych okolicach Styryi wstrząśnienia były tak silne, że dzwony się odezwały, zegary stanęły, wolno stojące przedmioty przesunęły się, drzwi odskoczyły same, a mieszkańcy obudzili się z najgłębszego snu. Najdotkliwiej odbiło się złowrogie zjawisko w miejscowości Kindberg, powiatu Bruck nad Murem, w Styryi, gdzie wiele domów zostało uszkodzonych, a jeden z mieszkańców utracił życie pod gruzami. Budynek uszkodzony w tej miejscowości zarysował się tak niebezpiecznie, że musiano go zamknąć. Również w styryskich miejscowościach Mitterndorf i Wartberg wiele budynków mieszkalnych grozi zawaleniem. W samym Gracu nie masz osoby, któraby nie obserwowała trzęsienia. Całe miasto było niem przebudzone, w domach oświetlono schody i sienie, aby na wypadek katastrofy, zmniejszyć smutne następstwa popłochu.

Doroczne posiedzenie Akademii Umiejętności w Krakowie.

Sala Akademii Umiejętności zapełniła się wczoraj po brzegi. Zastępca Najd. protektora, JE. hr. Alfred Potocki zasiadł na estradzie; po obu jego stronach zajęli miejsce prezes dr. Majer i sekretarz hr. Tarnowski. Obok prezesa zasiadł prof. Kazimierz Morawski jako prelegent tegoroczny. Naprzeciw estrady zajęli miejsca: Ks. bis. Krasiński, delegat hr. Badeni, prezydent sądu wyższego JE. Dargun, prezydent sądu krajowego Zborowski, prezydent miasta dr. Szlachtowski, prezes Rady powiatowej krakowskiej p. Milieski, JE. Popiel, radca dworu Englisch i rektor uniwersytetu profesor Rydel.

Posiedzenie zagaił hr. Alfred Potocki następującą przemową: W imieniu Najdostojniejszego Protektora, Jego Cesarskiej Wysokości Arcyksięcia Karola Ludwika mam zaszczyt powitać Was Panowie. — Rok w życiu instytucyi nie zawsze bywa okresem zamkniętym w sobie, a im bardziej instytucya ta, jak to właśnie śmiało powiedzieć można o tej naszej dostojnej Akademii, jest ogniskiem statecznych, a wysoce poważnych usiłowań w tak licznych kierunkach wiedzy i badań naukowych, tem mniej da się rok jeden ująć miarą gotowych już rezultatów, bo rok przeszły pracował na obecny, rok obecny pracuje na przyszły; cichy trud wczorajszy staje się dzisiaj świetnem świadectwem żywotności, usiłowania podjęte dzisiaj, wydadzą piękny owoc jutro. Ale w takiej właśnie, że tak powiem, płynności usiłowań podjętych i dokonanych przebija się organiczność pracy, przebija się świadomość programu a to, moi Panowie, jest cechą i warunkiem prawdziwego postępu. Takiego postępu dowody dała Akademia nasza i w tym roku. Zakres jej prac, miara jej dążeń, horyzont jej wpływu w świecie nauki polskiej, wzmógł się w tym roku znakomicie, jak się ciągle wzmagał przedtem, jak się wzmagać będzie, da Bóg, zawsze coraz silniej, coraz trwalej i coraz zbawienniej.

Usłyszymy tu sprawozdanie, które datami i faktami wykaże dokładnie, jak znakomitą była miara rezultatów pracy tej dostojnej instytucyi naszej w ubiegłym roku. Ja tylko pozwoliłem sobie wyprzedzić je kilku słowy w mojem zagajeniu, aby wyrazić radość z powodu ciągłego rozwoju Akademii, radość, którą podziela żywo całe społeczeństwo nasze i aby stwierdzić ponownie głęboką otuchę, że ta najwyższa nasza instytucya naukowa, powołana do życia łaską miłościwie nam panującego Monarchy jak dotąd, tak zawsze odpowie Jego intencyom i serdecznym życzeniom kraju.

Na tę przemowę odpowiedział prezes Akademii dr. Majer w następujący sposób:

Odpowiedź moja na życzliwe wyrazy, które Eksc. wypowiedzieć raczyłeś, nie może być inną, jak wyrażeniem wdzięczności za tę opiekę, jaką w myśl Jego Ces. Wysokości Najdostojniejszego Protektora, w Jego imieniu i w Jego zastępstwie, rozciągasz nad tą instytucyą, z miłością, opartą na świadomości celu i wierze w skutek jej działania. Słuszna to zaprawdę uwaga, że owoce pracy jednorocznej dalekie są od tego, co w przyszłości widnieje, jako ostateczny cel naszych usiłowań; mogą wszelako i powinne one być wskazówką, czy droga, którą idziemy, skutecznie prowadzi do celu? Że tak jest, mamy prawo wnosić i z tego, co Eksc., najbliższy świadek spraw Akademii, wyrzec w tej mierze raczyłeś, i z cennych oznak życzliwości kraju, i z dowodów uznania dochodzących nas od obcych, z tej wreszcie skwapliwości, z jaką najcelniejsze instytucye zagraniczne zawiązują z nami naukowe stosunki.

Jest to zapewne jedną, ale ani jedyną, ani też główną podnietą, zagrzewającą nas do pracy. My, dzieci tej ziemi, synowie narodu, który w kolei wieków wiele doświadczywszy, wiele przecierpiawszy, dziś, wbrew istnej epidemii szału, podżegań do zagłady imienia polskiego, skrzepiony na duchu, dobija się prawa zajęcia w dziejach świata poczesnego stanowiska; — my spadkobiercy jego cierpień i otuchy poczuwamy się do obowiązku współdziałania w tym celu, w sposób, jaki nam wskazuje samo zadanie Akademii.

Zadanie to zatem odnosić się musi do pracy na polu nauki ścisłej w całej obszerności, na którem niegdyś przodując, w kolei wieków, innym daliśmy się wyprzedzić. Dążyć dziś do zrównania z nimi, — piękne to, lecz trudne zadanie. Żeby uwydatnić skutek, siły skupiać się powinny, a przeznaczeniem Akademii właśnie ich zogniskowanie. W tem zespoleniu mogą one coś zaważyć w ruchu naukowym świata; rozproszone marnieją, mało zwracając na się uwagi. Dobrze o tem pamiętaćby winien, komu na sercu uwydatnienie pracy naukowej polskiej. Poezya i malarstwo stanęły już na tej wysokości, z której oko w oko wolno im spoglądać postronnym; pojedyncze talenta, w różnych kierunkach dziedziny sztuk pięknych, zyskują po świecie zasłużone wieńce, nauka z większym trudem dobijać się musi uznania. Geniusz zapewne, jak błyszczący meteor, naraz dokażeby tego, jeśli jednak geniusze w ogóle rzadkiem są zjawiskiem, to tem rzadszem jest ono w nauce, gdzie nie wystarcza polot fantazyi i chwilowe natchnienie, lecz gdzie długa, w skutkach zazwyczaj niepokaźna praca poprzedników, drogę im do chwały toruje.

Na tej to drodze jesteśmy i na niej wytrwamy. Wiem dobrze, że ona sama jedna nie wypełni warunków pomyślności kraju, ale to pewna, że bez niej pomyślność ta nie byłaby zupełną, że przedewszystkiem wyrzecby się należało tego stanowiska, do którego dążymy wpośród oświeconych społeczeństw, a więc jednego z dzielnych warunków okazania, że wpośród nich jesteśmy potrzebni. „Niech zatem każdy robi, co każe duch Boży. A całość sama się złoży“.

Do tych wyrazów poety, chętnie dodałbym komentarz: niech będzie wiernym sługą swego powołania, praca niech będzie wytrwałą, spełnianą z wiarą i miłością, z poświęceniem wolnem od ubocznych względów, płynącem z przekonania, że jest ona obowiązkiem sumienia, bo długiem wobec własnego narodu, jeśli już nie całej ludzkości, który sumienie spłacić nakazuje.

Łaska Monarsza szerokie do tego otwarła nam pole; kraj uznając to z wdzięcznością, znajdując możność a w niej podniety działania, wytęża siły ku poparciu moralnego i materyalnego postępu. Oby budzący się w ten sposób zmysł pracy, poczucie się w sobie, opromieniony światłem doświadczenia i rozumu duch zgody i miłości, wyrozumiały dla drugich a surowy sąd dla siebie samego, oby ład i harmonia, będące cechą prawdziwej umiejętności a warunkiem jedrnej żywotności społeczeństw, rozszerzyły się po całej tej naszej krainie, przeniknęły wszystkie stany od pałaców do chatek, a zapewni się ta błoga przyszłość, której każdy prawego serca życzyć musi krajowi.

Jeśli idąc tą drogą Akademia, przy skrzętnej pracy do tego przyczynić się zdoła, będzie to spełnieniem myśli jej wspaniałomyślnego Założyciela, a zarazem jedyną, lecz sowitą nagrodą jej trudu.

Trud ten chętnie ona ponosiła i ponosić będzie; żeby jednak nie był on daremny, Akademia musi mieć środki do działania niezbędne: materyalne, dla możności podjęcia pracy, jej przeprowadzenia i oddania na użytek publiczny; moralne, dla nabycia błogiego przekonania, że działanie jej nie jest wołaniem na puszczy, ginącem marnie bez wszelkiego oddźwięku, chroniącego od zwątpienia i upadku energii, bez której trudno pomyśleć o skutecznym czynie.

Pierwszą z tych pomocy zawdzięcza ona głównie uposażeniu ze skarbu państwa i funduszów krajowych, w części ofiarności prywatnej; drugiej, gdyby ta właśnie ofiarność jawnym nie była dowodem, widziałbym go jeszcze i w tem zgromadzeniu, w którem obecnością swoją wielce szan. Panie i Panowie, dajecie świadectwo waszego dla spraw naszych współczucia. W uznaniu tego współczucia zechciejcie widzieć też nawzajem podziękę jaka za wasz udział od nas się należy, czego też z miłem uczuciem wobec Was dopełniam.

Następnie zabrał głos sekretarz Akademii, profesor Tarnowski i odczytał obszerne sprawozdanie za rok ubiegły, z którego najważniejsze szczegóły podajemy: Na posiedzeniu z dnia 15 listopada r. z. zamianowała Akademia członkami czynnymi w wydziale pierwszym prof. Maryana Sokołowskiego, w wydziale drugim prof. Zakrzewskiego i Smolkę. Na zagranicznego członka wydziału trzeciego powołano prof Nenckiego. Członkami korespondentami zamianowano dla wydziału pierwszego dr. Kalinę, dla wydziału drugiego prof. Pawlickiego i dr. Kubalę. Obszerne wspomnienie poświęcił sekretarz Akademii zmarłym w ubiegłym roku członkom czynnym, prof. Gustawowi Piotrowskiemu i Stanisławowi Koźmianowi. Z rzędu członków korespondentów zabrała śmierć w tym czasie Aleksego Uwarowa w Moskwie, z członków nadzwyczajnych: radcę Borońskiego, ks. Bratranka, senatora Hoszowskiego i hr. Henryka Wodzickiego.

Między stypendyami, które Akademia rozdała w tym roku, pierwsze miejsce zajmują stypendya z fundacyi imienia Gałęzowskiego. Z funduszów tych udzielono dwa stypendya po 2000 fr., które przyznano prof. Ziembie i dr. Hanuszowi, i dwa po 5000 fr, które otrzymali dr. Lachowicz, docent chemii w uniwersytecie lwowskim i dr. Olearski, docent fizyki w uniwersytecie jagiellońskim. W końcu wymienił sekretarz Akademii dary, które wpłynęły w roku ubiegłym, dzięki prywatnej ofiarności. Wyróżniają się między niemi dar mistrza Matejki, portret Jana Kochanowskiego; dar pani Marszałkowiczowej, obejmujący bibliotekę, złożoną z 6000 tomów; zbiór dzieł botanicznych, będący spuścizną po profesorze wileńskim śp. Jundzille; wreszcie liczne rękopisy po śp. Kotłubaju, przesłane Akademii przez wdowę po autorze. Również wspomniał prof. Tarnowski o zapisie zmarłego we Wiedniu śp. Barczewskiego, wynoszącym 50.000 zł., w którego posiadanie Akademia dotychczas nie weszła.

Z kolei zabrał głos prof. Morawski, i odczytem p. t. *Słowo i natchnienie w rzymskiej poezyi*, pełnym głębokich poglądów, a co do formy wykwintnym, żywo zajął uwagę słuchaczy, i huczne wywołał oklaski.

Następnie ogłosił prezes Akademii nazwisko autora pracy, uwieńczonej na konkursie Lindego. Praca ta nosi tytuł: „O języku polskim ziemi krakowskiej w XIV, XV i XVI wieku, na podstawie ksiąg sądowych“. Po otwarciu koperty, zawierającej nazwisko autora, okazało się, że jest nim docent uniwersytetu wiedeńskiego, dr. Jan Hanusz.

Na konkurs z fundacyi śp. ks. Jakubowskiego ogłoszono zadanie: *Historya Kościoła powszechnego w życiorysach*.

Posiedzenie zakończył sekretarz Akademii odczytaniem listy kandydatów na członków Akademii. Na członka czynnego I wydziału proponowanym jest dotychczasowy korespondent dr. Wład. Nehring, prof. filologii słowiańskiej w uniwersytecie wrocławskim; na członków korespondentów tegoż wydziału: dr. Zygm. Samolewicz, dyrektor gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie, i dr. Ludwik Ćwikliński, prof. filologii klasycznej w uniwersytecie lwowskim; na członków czynnych III wydziału: dr. Edward Janczewski, prof. anatomii i fizyologii roślin w uniwersytecie Jagiellońskim; oraz dr. Jan Franke, profesor mechaniki w szkole politechnicznej we Lwowie, obaj dotychczasowi korespondenci; na członka czynnego zakrajowego dr. Franciszek Mertens, niegdyś profesor uniwersytetu Jagiellońskiego, a obecnie szkoły politechnicznej w Gracu.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Konferencye taryfowe** rozpoczynają się dzisiaj w Odessie, a biorą w nich udział także delegaci kilku kolei austryackich, pomiędzy temi kolei Karola Ludwika i Lwowsko-Czerniowieckiej.

* **Stempel od dzienników w Galicyi.** Podług sprawozdania urzędu stemplowego, w Galicyi ostemplowano w 1884 roku 3,144.554 egzemplarzy dzienników krajowych, a 164.632 egzemplarzy dzienników zagranicznych i 118.999 kalendarzy.

* **Flota handlowa w Austryi.** Podług sprawozdania Ministerstwa handlu, flota handlowa w bieżącym roku składa się w tej połowie monarchii z 8.707 okrętów o objętości 253.527 ton i z załogi liczącej 26.948 ludzi, w tamtej zaś połowie monarchii z 499 okrętów o objętości 70 931 ton i załogi liczącej 2.305 ludzi.

Bank Rolniczy we Lwowie.
(Ulica Karola Ludwika l. 1)

Dnia 1 maja 1885.

Ceny à 100 kilo — *loco* Lwow.

Pszenica	gotowa .	7·75	8·35
usposobienie lepsze	. . .	—·—	—·—
Żyto	gotowe .	6·—	6·60
usposobienie spokojne	. . .	—·—	—·—
Owies	obroczny	6·50	7·25
spokojnie		—·—	—·—
Jęczmień		6·50	8·—
usposobienie spokojne			
Rzepak nowy	. . .	10·25	10.75
Groch	do nasienia	—·—	—·—
	do gotow.	6·—	9·—
	obroczny	—·—	—·—
Wyka	. . .	5·—	6·—
usposobienie	. . .	—·—	—·—
Bobik	. . . .	5·50	8·—
Hreczka poszukiwana	.	7·25	8·50
Kukurudza usposobienie spokojne	. . .	5·25	7·—
Chmiel bez popytu	za 50 kilo	—·—	—·—
Koniczyna	czerwona	45·—	55·—
	biała .	50·—	60·—
	szwedzka	50·—	70·—
Spirytus za 10.000 lt. prct.		28·50	29·—

Bank rolniczy utrzymuje na składzie i w magazynach swoich: owies, chmiel, hreczkę oryginalną z Kurska, ząb koński, amerykański „Virginia“, lucernę francuską z Montpelier, koniczynę czerwoną, białą, szwedzką, buraki Oberndorfskie „Mammoth“, i wszelkie nasiona do posiewu wiosennego, przyjmuje zamówienia na maszyny.

Zateckie sadzonki chmielowe.

Wiedeń, 5 maja. (*Telegram Gazety Lwowskiej*). Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 2774 sztuk wołów, między temi galicyjskich i bukowińskich 1075, węgierskich 694, niemieckich 1005. Ogólny przypęd był o 13 sztuk mniejszy niż zeszłego tygodnia. Z Galicyi i Bukowiny przypędzono ogółem o 41 sztuk mniej, niż zeszłego tygodnia. Przebieg targu był ożywiony. Ceny przeciętnie polepszyły się, tylko w przednim towarze podwyżka była małą. Prawie wszystko sprzedano. Płacono za woły opasowe galicyjskie i bukowińskie po 51·50 do 57 złr., najprzedniejsze po 58 do 59 złr., wyjątkowo po 61 złr.; węgierskie po 51 do 57 złr. i 58 do 60 i 63 złr.; niemieckie po 51 do 58 złr. i 59 do 63 złr., za chude, bez różnicy zkąd pochodziły, po 46 do 49 złr. za 100 kilo martwej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Powrót Najj. Pana z Pesztu do Wiednia, został zapowiedziany na dzisiaj rano.

Najj. Pani — jak się dowiaduje *Presse* — po powrocie z Heidelbergi, uda się na czas jakiś do Meranu. Monarchini ma część lata spędzić w Ischl.

Najd. Cesarzewiczowstwo powrócili wczoraj z Pesztu do Laxenburga.

Z powodu otwarcia wystawy węgierskiej, odbył się przedwczoraj na zamku królewskim w Budzie wielki wieczór, na który rozesłano 1700 zaproszeń, pomiędzy temi, bardzo wielu wystawcom. Wszystko, co stolica węgierska miała najznakomitszego, zebrało się na pokojach królewskich. Dygnitarze dworscy i kościelni, ministrowie, ciało dyplomatyczne, generalicya, członkowie arystokracyi, obu Izb, przedstawiciele nauk, sztuk, przemysłu i handlu, zapełnili już o godzinie 9 olbrzymie sale, oczekując pojawienia się Najw. Dworu. Poprzedzony przez pierwszego ochmistrza nadwornego i ministra hr. Szechenyego, pr

był w kilka minut po godzinie 9 Najjaśn. Pan, w otoczeniu Najdostojniejszych Arcyksiążąt. Monarcha i Najdost. Cesarzewicz udali się najpierw do wielkiej sali, gdzie byli zebrani wystawcy, i zaszczycili najłaskawiej przemówieniem wielu z nich, wyrażając gorące zadowolenie ze świetnego powodzenia ekspozycyi. W kwadrans później, przybyła Najd. Cesarzewiczowa i Najd Arcyksiężne Klotylda, Izabela i Dorota w licznem otoczeniu dam. Monarcha — jak donosi telegram — w wyśmienitym był humorze i rozmawiał w tonie ożywionym z wieloma zaproszonemi; toż samo Najd. Cesarzewicz i inni Członkowie Najw. Domu. O godzinie 10 Monarcha udał się do swoich apartamentów, a w godzinę później wypróżniły się prawie zupełnie sale zamkowe.

Sygnaturą polityki wewnętrznej jest ruch przedwyborczy, który wzmaga się z dniem każdym i obejmuje coraz szersze koła. W wielu miejscowościach ułożono już listy kandydatów. W bieżącym tygodniu także w Wiedniu ruch wyborczy przybierze prawdopodobnie obszerniejsze rozmiary, albowiem organizacya okręgowych komitetów wyborczych już została ukończoną. O akcyi wyborczej w pojedyńczych krajach piszemy na innem miejscu.

Koła polityczne więcej, niżeli kiedykolwiek, ożywione są w tej chwili nadziejami pokojowemi. Według dzienników wiedeńskich, wszystkie symptomata zdają się za tem przemawiać, że jeśli w ciągu dni najbliższych nie zajdą jakieś nadzwyczajne wypadki, pokój pomiędzy Anglią i Rossyą zostanie utrzymany, obydwa bowiem interesowane państwa starają się sprowadzić rokowania na drogę, która najmniej przedstawia trudności, a intencye ich znajdują życzliwe poparcie ze strony tych mocarstw, które wzięły sobie za zadanie krzewienia idei pokojowej na jak najszerszych podstawach.

Według telegramu z Petersburga do *Wiener Allg. Ztg.*, przypisują niepośledni wpływ na pokojowy zwrot w sprawie afgańskiej księżnie Edinburskiej, Maryi Aleksandrownie, siostrze cara, która jest oraz wielką zwolenniczką Gladstona.

Według doniesień z Helsingfors, zamiar obrony terytoryum finlandzkiego w razie wojny z Anglią, tudzież wysłanie do Finlandyi wojsk rossyjskich, zrobiły tam niekorzystne wrażenie i przyczyniły się do obudzenia w kraju sympatyi dla Anglii. *Helsingfors Tagblad* poświęcając artykuł polityce Gladstona, pisze: „Wystąpienie Gladstona jest pełne podniosłości i szlachetności. Jakkolwiekby losy pokierowały wypadkami, to my z naszego stanowiska musimy uznać zawsze, że polityki Anglii nie można było powierzyć szlachetniejszym rękom“.

W uzupełnieniu wczorajszego telegramu z Petersburga o uroczystości z powodu ukazu Katarzyny II, donoszą, że stronnictwo szlachty jest niezadowolone, gdyż przywiązywało większe znaczenie do tej uroczystości.

Z Konstantynopola donoszą, że na ostatniem posiedzeniu tureckiej rady ministeryalnej zapadła uchwała, ażeby odwołać z Londynu nadzwyczajnego posła Hassana Fehmi baszę, tymczasem na wyraźne żądanie sułtana, musiano uchwałę cofnąć, a Hassan Fehmi otrzymał rozkaz zatrzymania się w Londynie aż do dalszego rozporządzenia.

Według depesz z Paryża, nowy prezes francuskiej Izby poselskiej Floquet, miał przy wczorajszej uroczystości ponownego otwarcia sesyi, podnieść w mowie swojej tylko konieczność jednomyślnego współdziałania wszystkich sfer republikańskich, a powstrzymać się od wszelkich innych aluzyj politycznych.

Patenôtre, reprezentant francuski w Chinach donosi, że zupełnej ewakuacyi Tonkinu spodziewać się można do 4 czerwca. Nie może natomiast nic dobrego donieść o postawie czarnych sztandarów; luźne te kohorty zbrojne niepokoją ciągle jeszcze okolice Delty i trudnią się korsarstwem na rzece Czerwonej

W Paryżu odbyła w tych dniach liga patryotyczna walne zgromadzenie, któremu przewodniczył Deroulede. Przewodniczący wyraził zapatrywanie, iż w zatargu rossyjsko-angielskim, w którym przyjdzie może Francyi interweniować, powinna Francya zastosowywać się w każdej chwili do postawy Prus a to w ten sposób, by zajmować stanowisko zawsze sprzeczne z tem, jakie zajmą Prusy w tej sprawie. Pod koniec posiedzenia zmieniło zgromadzenie pierwszy artykuł swoich statutów, który odtąd ma brzmieć następująco: „Liga patryotyczna poczytuje za główny swój cel dążenie do rewizyi traktatu frankfurckiego i odebranie Alzacyi i Lotaryngii.“ Skonstantowano nareszcie, że liga patryotyczna liczy obecnie przeszło 82.000 członków.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 5 maja. W sprawie przeniesienia na inny czas wielkich feryj w średnich zakładach naukowych w Wiedniu, orzekło Ministerstwo oświaty, iż w bieżącym roku nie ma nastąpić żadna zmiana, upoważnia jednak już teraz dyrekcye do uwolniania młodzieży w upalnych dniach letnich, mianowicie zaś w lipcu od pojedyńczych godzin szkolnych.

Wiedeń, 5 maja. (*Tel. pryw.*) W Stockerau przystąpiło wczoraj do bierzmowania 400 ułanów. Przy uroczystym tym akcie, dopełnionym przez ks. kardynała Ganglbauera, pułkownik odnośnego pułku sprawował obowiązki ojca i po akcie ugościł żołnierzy.

Wiedeń, 5 maja. (*Tel. pryw.*) Ks. dr. Jan Bartoszewski został mianowany zwyczajnym profesorem teologii pastoralnej z wykładem ruskim na uniwersytecie we Lwowie.

Berlin, 5 maja. Parlament niemiecki obradował wczoraj nad wnioskiem dep. Wedella, o zaprowadzeniu podatku giełdowego i odroczył ostatecznie dyskusyę do dnia dzisiejszego. Książę Bismarck oświadczył wśród obrad nad tym wnioskiem, iż teraz nie może jeszcze poczynić poprawek do przedłożenia. Takie żądanie, jak opodatkowanie *arbitrage*, pociągnie za sobą opodatkowanie rolnictwa, a dodatnie rezultaty podobnych ciężarów, są dla niego samego jeszcze wątpliwe. Mowca spodziewa się, iż w ciągu dyskusyi sprawa ta wyjaśni się. Rząd nie ma bynajmniej zamiaru rozszerzać podatku na producentów, dla czegoż więc nie mógłby być jasno i niedwuznacznie wyrzeczoną zasada uwolnienia producentów od podatku? Niemniej życzy sobie mowca informacyj co do tego, czy *arbitrage* będzie możliwym, gdyby na obrót wekslowy nałożono podatek mniej więcej w wysokości 1 marki 40 fen.

Petersburg, 5 maja. Przybył tu pułkownik Zakrzewski, ze sztabu generała Komarowa, z raportem o spotkaniu nad rzeką Kuszk

Nisz, 5 maja. Skupczyna serbska została zamknięta.

Rzym, 5 maja. Po sześciodniowych rozprawach senat odrzucił wniosek Rossiego, domagający się podwyższenia cła wchodowego od zboża i ryżu. Tylko czterech senatorów głosowało za wnioskiem. Senat przyjął zaproponowany przez Poggiego porządek dzienny, według którego senat przyjmuje do wiadomości oświadczenie rządu w sprawie wolnego handlu.

W Izbie deputowanych oświadczył Depretis, iż nie zachodzi najmniejsze nawet podejrzenie pojawienia się cholery w Neapolu.

Londyn, 5 maja. Odnośnie do rozkazu admiralicyi wstrzymano budowę nowych okrętów wojennych mniejszego kalibru.

Londyn, 5 maja. Izba gmin obradowała nad sprawozdaniem o kredycie w sumie 11 milionów funtów szterlingów. Wniosek dep. Labouchère, aby kredyt zredukować o 4 miliony został odrzucony 179 gł. przeciw 129 głosom. Wniosek Chaplina o odroczenie rozpraw odrzucono 181 gł. przeciw 114 głosom, wniosek Wormsa o odroczenie Izb odrzucono 169 głosami przeciw 111, a wniosek Sydneya i Herberta o odroczenie całej sprawy 164 gł. przeciw 106 głosom poczem jedenasto milionowy kredyt został przyjęty. Tylko Parnelici głosowali przeciw kredytowi.

W ciągu rozpraw oświadczył Gladstone, iż nieznając szczegółów korespondencyi pomiędzy Anglią i Rossyą, nie można dostarczyć najmniejszego na to dowodu, iż rząd od czasu ostatniej jednomyślnej uchwały zmienił swoją politykę. Rząd stara się utrzymać swą politykę i ma nadzieję, iż powiedzie mu się osiągnąć stanowcze uregulowanie granicy, której naruszenie byłoby wobec świata identycznem z naruszeniem traktatu. Nikt niezawodnie nie będzie żądał od rządu, aby ewentualnie siłą oręża reklamował na rzecz Afganów granicę, której sam emir afganistański sobie nie życzy. Mowca upominał, aby nie zwlekano zatwierdzeń uchwały, gdyż podobna zwłoka mogłaby stać się publicznem nieszczęściem i groźnym wypadkiem.

Londyn, 5 maja. W Izbie lordów oświadczył Granville: Podobnie, jak rząd rossyjski ożywiony jest życzeniem, wyszukania sposobu dla niezbędnego uregulowania nieporozumień, powstałych skutkiem potyczki pod Ak-Tepe, tak też i rząd angielski zgadza się z gabinetem rossyjskim w tem właśnie, iż nie jest rzeczą pożądaną powoływać przed sąd dzielnych oficerów, tak jednej jak drugiej strony. Oba rządy są gotowe oddać wszystkie różnice, jakie mogą się okazać co do interpretacyi układu, zawartego pod dniem 16 marca, do ocenienia jednemu z zaprzyjaźnionych władców zagranicznych, a to celem uregulowania sprawy w sposób, dla obu stron honorowy. Spodziewamy się, iż co do szczegółów, w jakiej formie i w jaki sposób kwestya ta ma być poruczoną sądowi polubownemu, nie zajdą żadne trudności.

W tym stanie rzeczy rząd gotów jest podjąć na nowo bezzwłocznie w Londynie rokowania w sprawie głównych punktów oznaczenia linii granicznej. Jedynie szczegóły mają być zbadane i wykonane na miejscu pod warunkami, które oznaczą bliżej delegowane komisye. Rokowania te, których wyniku nie można na razie przewidzieć, zostaną, co się tyczy Anglii, nader ułatwione, w skutek tego, iż rząd brytyjski świadom już jest istotnych zamiarów emira afganistańskiego i posiada dokładne informacye topograficzne. Dalej zgodzono się na to, aby okręg Pendżdehu podczas rokowań został ogłoszony neutralnym, a rząd rossyjski dał do zrozumienia, iż gotów jest wziąć pod rozwagę kwestyę cofnięcia przednich straży, skoro komisye przybędą na miejsce.

W Izbie gmin złożył Gladstone analogiczne z powyższem oświadczenie.

Londyn, 5 maja. Dzienniki uważają nowy układ z Rossyą jako upokorzenie Anglii. Dzienniki liberalne widzą w nim zawiązek pokojowego załatwienia trudności, *Times* mniema iż cena, za jaką wojna została odwróconą, nie da się jeszcze dokładnie obliczyć. Wszystko zawisłem jest od lojalności Rossyi, niemniej od tego, czy rząd rossyjski będzie w stanie okiełznać niecierpliwego i zaczepnego ducha partyi wojskowej.

Wiedeń, 5 maja. (*T. p.*) Urzędowy organ Ministerstwa handlu dla spraw kolejowych ogłasza dzisiaj taryfę refakcyjną, pod którą należy rozumieć częściowy zwrot kosztów transportowych za petroleum przewożone z 29 stacyj różnych kolei galicyjskich do 92 stacyj morawskich, czeskich i dolno-austryackich kolei. Taryfa refakcyjna nabiera mocy obowiązującej od 1 maja.

Berlin, 5 maja. (*Tel. pryw.*) Ostatni zwrot w wypadkach anglo-rossyjskich, wywołał tutaj dobre usposobienie. Wiadomość, jakoby król Duński miał być zaproszony na sędziego polubownego, uważaną tu jest co najmniej jako przedwczesną.

Berlin, 5go maja. (*Tel. pryw.*) Parlament niemiecki zostanie zamknięty 16 maja.

W izbie pruskiej koło polskie wniosło interpelacyę do rządu w sprawie wydalania Polaków, poddanych rossyjskich z Prus Wschodnich i Zachodnich.

Londyn, 5 maja. Na wczorajszej dorocznej uroczystości akademii minister Granville, w obecności ambasadorów wszystkich mocarstw wyraził nadzieję, iż energii Anglii i wszystkich innych mocarstw powiedzie się przez zawiązanie dobrych i honorowych stosunków, wynaleść środek dla utrzymania na długie lata pokoju w Europie.

Londyn, 5 maja. (*Tel. pryw.*) Dotychczas nie są jeszcze znane szczegóły odpowiedzi rossyjskiej na propozycye angielskie. Tyle tylko słychać, że kwestya graniczna została zupełnie uregulowaną i że w sprawie porozumienia z dnia 17 marca, tudzież w sprawie zajścia z d. 30 marca oba rządy zgodziły się osiągnąć porozumienie na drodze poruszenia kwestyi sędziemu polubownemu.

Rzym, 5 maja. (*Tel. pryw.*) Obiega pogłoska, że rząd na potrzeby wyprawy na wybrzeża morza Czerwonego, zażąda kredytu w sumie 10 milionów franków,

Bruksela, 5 maja. (*Tel. pr.*) Lord-major Londynu przybył tu wczoraj w towarzystwie kilku przedniejszych obywateli londyńskich. Oficyalne przyjęcie odbyło się w ratuszu. Lord-major był na obiedzie u dworu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 maja 1885, godzina 1, min. 40. Alp. Tow. górn. 39·50, Węg. akcye kredyt. 2-3·25, Akcye anglo-austr. 97·75, Akcye banku Union 75·75, Akcye kolei Karola Ludwika 253·50, Akcye kolei północnej 238·50, Akcye kolei południowej 129·25, Akcye kolei Alföld 180·50, Akcye kolei Elżbiety 298·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 222·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 170·—, Wiedeńskie losy 121·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 105·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 102·75, Losy regulacyi Cisy 117·80, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 95·10, Akcye banku związkowego 101·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·22½, Węgierskie losy 114·55, Marka niemiecka —·—, Usposobienie silne.

Wiedeń, 4 maja 1885 r. godzina 5 minut 40. Akcye kredytowe 285 80, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 253·75, Południowa —·—, Renta papierowa 81·40, Galic. listy zastawne 101·40, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 9·85, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 5 maja 1885 r., godzina 10 min. 32, Akcye kredytowe 287·60, Anglo-Austr. 98·75, Unionbank 76·50, Kolej Karola Ludwika 255·30, Południowa 132·-, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1883 90·50, Napoleondor 9·85—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 5 maja Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 29·— do 29·25 zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 9·20 do 9·22 zł., rzepak (sierpień—wrzesień 13·50

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

W teatrze hr. Skarbka.

We wtorek dnia 5 maja 1885

Po raz piąty:

FRIEBE

komedya w 5ciu aktach Kazimierza Zalewskiego.

O S O B Y:

Kalikst Żarski	p. Stępowski
Henryk Poniewski	p. Żelazowski
Alojzy Wiese	p. Kwieciński
Dobek	p. Woleński
Wojciech hr. Tołubski	p. Lubicz
Baron Tuczyteżtamczykiewicz	p. Zboiński
Krzysztof Wiese	p. Wojdalowicz
Gotlieb Wiese	p. Kasprowicz
Rikobsohn	p. Ruszkowski
Kapustowski	p. Piasecki
Bubenstock	p. Szobert
Pękalski	p. Walewski
Rozalia Wiese	pni Aszpergerowa
Fryderyka Wiese	pni Kwiecińska
Katarzyna Poniewska	pna Stachowiczówna
Pani de Vaugars	pni Nowakowska
Pani Rikobsohn	pna Kowalska
Antoni	p. Starzewski
Jan	p. Senowski

Rzecz dzieje się w Warszawie za naszych czasów. — Akt Iszy, IIIei i Vty w mieszkaniu Rozalii Wiese. — IIgi w kantorze fabryki, — IVty u Poniewskich.

Reżyser p. Apollo Lubicz.

Początek o godzinie w pół do 8 wieczorem.

Przyjechali do Lwowa

dnia 5 maja 1885.

Hotel Francuski

Pp. B. Wolański z Żulina. J. Jordan z Kuńkowic. T. Szafrański z Wiednia. L. Wolf z Wiednia.

Hotel Europejski.

Pp. W. Troskolaski z Płonny. J. Szumpeter z Kołomyi. J. Kraus z Wiednia. F. Krahl z Pragi. J. Gall z Wiednia.

Hotel Angielski

Pp. H. Rylski z Dłużniowa. B. Wierzchleyski z Kabarowic. J. Ferrari z Manasterzysk. W. Łucki z Janowa. Dr. A. Iskrzycki z Sanoka.

Hotel George'a

Pp. K. hr. Dzieduszycki z Martynowa. F. Jaruntowski z Twierdzy. J. Agopsowicz z Bazaru. A. Agopsowicz z Trofanówki. W. Niezabitowski z Łanek. K. Teodorowicz z Michalcza. Dr. F. Paszkowski z Krakowa. G. Schönfele z Jass.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie), z dnia 5 maja 1885

Barometr 725.94mm przy temp. 0°C Psychrometr suchy 8.9°C. Psychrometr wilgotny 8.1°C Prężność pary 7.6mm. Wilgoć 89%. Zachmurzenie 7 Wiatr SW. Ozon 9

Temperatura powietrza 7.1°C

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 750.84mm.

Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 5.7°C.

Najniższa temperatura w nocy 5.7°C.

Ilość opadu mierzonego o 7 r. 7.2

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. $= 340^m,5$.

Dla 6 maja 1885

E. $= - 3^m 34,_{801}$. $\Theta_0 = 2^h 57^m 45,_{77}$.

Wschód słońca 5go maja o 7h. 21m., zachód o 16h. 30m.,

W maju nastąpi ostatnia kwadra księżyca 6d 22h 19m; nów 14d 4h 53m, 6; pierwsza kwadra 20d 19h 21m, 2; pełnia 28d 10h 7m.

Księżyc będzie się znajdywać w punkcie odziemnym (Apogeum) 3d 23h, 5 i 31d 13h, 5; w punkcie przyziemnym (Perigeum) 15d 23h, 5.

Równanie czasu będzie w maju ujemne, wskutek czego zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe, o ilość E. w prawdziwe południe

Średni stan barometru, zredukowany do poziomu Adryatyku, jest na maj dla Lwowa 731.mm4 średnia temperatura 13°,8C.

Spostrzeżenia meteorologiczne

4 maja 1885.	2h	9h
Stan barometru w milimetr.	725.09	723.80
Stan termometru suchego w st. Cels.	3,2	4,6
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	2,8	4,2
Prężność pary wodnej w milimetr.	5,4	5,9
Wilgotność powietrza względna w %.	93	94
Stan nieba.	10	10
Kierunek wiatru.	se.	sse.
Moc wiatru.	2	2
Ilość opadu mierzonego o 2h	8,mm1	deszcz
Najwyższa temp. ... 9 +5,2		
Najniższa ... —1,0		
Elektryczność powietrza, woltów	70	122

(N. B. 5/5 ... 5 od ... w ... 6 5 1885).

Przy wietrze SW. i średniej temperatury maja, przeważnie pochmurno, powietrze wilgotne deszcz przerwami.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 4 maja 1885.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	251	50	255	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	219	—	223	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	282	—	287	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	230	—	235	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	95	99	95
" " " 4 pr. w. a.	91	—	92	50
" " " 5 pr. okresowe	98	95	99	95
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41 ½ l.	88	40	89	40
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	—	102	—
" " " 5 pr. w. a.	96	40	97	40
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	98	40	99	40
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—
4½ prc. kraj. listy zastawne	91	25	92	25
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101	75	103	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	96	75	97	75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	60	91	60
5. Losy miasta Krakowa	18	—	20	—
" " Stanisławowa	22	50	24	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	79	5	89
Dukat cesarski	5	81	5	91
Napoleondor	9	83	9	94
Półimperyał	10	20	10	30
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
" " papierowy	1	21½	1	23½
100 marek niemieckich	60	85	61	60
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

(Akcye: bez kupona; Listy zastawne i obligi: bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 2 maja 1885.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	81.—	81.20
luty-sierpień	80.95	81.15
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	81.40	81.60
kwiecień-październik	81.45	81.65
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	125.—	126.—
" 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.—	139.50
" " 1860 po 100 złr. 5 pr.	138.75	139.75
" " 1864 po 100 złr.	166.75	167.50
" 1864 po 50 złr.	165.—	166.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	154.25	—.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	96.95	97.15
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	106.40	106.70
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	103.—	103.—
Galicyi	102.25	103.25
Niższej Austryi	105.75	106.75
Siedmiogrodu	100.25	101.25
Węgier	102.25	103.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	97.75	98.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	282.90	283.20
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	575.—	580.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	850.—	853.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	456.—	457.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	233.25	253.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. e.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2362	2368
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	252.75	253.50
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. w. a. war.	220.50	221.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	296.75	297.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	127.50	128.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	172.—	173.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w. złocie w 50 l.	98.75	99.25
" " " premiowe po 3 pr.	96.75	97.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.30	100.—
" " " " w 20 l. 7 pr.	100.50	101.50
" " " " w 36 l. 5½ pr.	99.50	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.50	92.50
" " " " po 5 prc.	99.—	99.75
" " " " po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.—	99.75
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.20	101.60
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	101.75	102.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	102.25	102.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	98.50	99.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. es.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	97.50	98.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.50	106.50
" " po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	99.30	99.60
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.—	99.30
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865	82.—	83.—
z r. 1867	86.25	86.75
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. k. i. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98.—	99.—
6. Losy		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	174.25	175.—
Clarego po 40 zł. m. k.	42.25	42.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114.50	115.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	20.—	21.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	—.—	18.35
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	46.—	47.—
Palffego po 40 zł. m. k.	38.25	39.25
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.—	
" " węgiersk. " po 5 zł.	8.30	
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	17.—	
Salma po 40 zł. m. k.	52.—	
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.75	
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	131.—	
" " po 50 zł. w. a.	68.—	
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.—	
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	36.—	
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	
Londyn za 10 ft. szt.	125.20	
Paryż za 100 fr.	49.40	
Kurs złota		
Dukat cesarski mon.	5.87	
" pełnej wagi	5.84	
Korona	—.—	
20-frankówka	9.89	
Rossyjski imperyał	10.20	
Talar związkowy	—.—	
Srebro	—.—	
Bank krajowy		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	
4½ prc. krajowe listy zastawne	91.25	

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 4 maja 1885

	złr.
Jednolity dług państwa w banknotach	81 [illegible]
" " " w srebrze	81 [illegible]
Renta w złocie	106 [illegible]
5 prc. austr. rent marcowa	97 [illegible]
Akcye banku wiedeńskiego	852 [illegible]
" " kredytowego	284 [illegible]
Londyn	124 [illegible]
Srebro	—
Napoleondor	9 [illegible]
Dukat cesarski men.	5 [illegible]
100 marek niemieckich	61 [illegible]

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 1016. (2918 2—3)

Przy sądzie obwodowym w Tarnowie opróżnioną została posada pomocnika woźnych z roczną płacą 300 złr. i dodatkiem aktywalnym 25 prc płacy.

Podania o tę posadę w myśl rozporządzenia Ministestwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 dz. p. p. ułożone, wnieść należy w czterech tygodniach od dnia 10 maja 1885 licząc do Prezydyum c. k sądu obwodowego w Tarnowie

W Tarnowie dnia 30 kwietnia 1885.

Prezydent c. k. sądu obwodowego

Rozmaite obwieszczenia.

L. 8196. (2561 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie na prośbę Juliana Zubrzyckiego wzywa każdego, ktoby się znajdował w posiadaniu książeczki wkładkowej Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie Nr. 2171 oznaczonej, na imię: „Zubrzycki" wystawionej i na 5000 zł., a po strąceniu podniesionych już 2000 zł. w. a. obecnie na 3000 zł. z odsetkami opiewającej, ażeby w przeciągu roku od trzeciego ogłoszenia w „Gazecie lwowskiej" licząc, takową tem pewniej przedłożył, ile że w razie przeciwnym ta książeczka za nieistniejącą uznaną, a wystawca takowej temuż za nią odpowiedzialnym nie będzie.

Kraków, dnia 27 marca 1885.

L. 1477. (2824 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Kijasa, że Marya Zaćkiewicz wytoczyła pod dniem 9 maja 1884, l. 1477 przeciw niemu i innym pozew o zniesienie współwłasności posiadłości lwh. 504 gminy Ciężkowice objętej w skutek czego ustanowiono dla Józefa Kijasa kuratora w osobie Walentego Sorysiewicza w Ciężkowicach i wyznaczono do rozprawy ustnej termin na dzień 30go maja 1885, o godzinie 10 rano.

Józefowi Kijasowi poleca się, ażeby na powyższym terminie albo osobiście stanął lub ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyj udzielił, lub wreszcie innego zastępcę sobie obrał i o tem sądowi wcześnie doniósł, bo inaczej wszelkie złe skutki ze zaniedbania obrony sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy

Ciężkowice, dnia 13 kwietnia 1885.

L. 1608. (2501 3—3)

C. k. sąd deleg. miejski krakowski zawiadamia, iż 16 października 1875 zmarła Maryanna z Karkosiów Tyrkowa konkurująca do spadku po śp. Wincentym Tyrce bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy tutejszemu sądowi nie jest wiadomem, czy i którym osobom do tej części spadku prawa spadkowe przysługują, przeto ustanawiając dla tej części spadku kuratorem adwokata dra Weigla, wzywa się wszystkich, którzy z jakiegokolwiek tytułu prawnego prawa do tego spadku sobie roszczą, aby w przeciągu roku od daty edyktu prawa swoje zgłosili i udowadniając takowe deklaracye do spadku wnieśli, gdyż w przeciwnym razie część spadku po Wincentym Tyrce na śp. Maryannę z Karkosiów Tyrkową przypadająca, skarbowi jako bezdziedziczna przyznaną będzie.

Kraków, 6 kwietnia 1877.

L. 5433. (2562 3—3)

Z powodu prośby, wniesionej przez Annę Rega z Grabna o uznanie za umarłego jej męża Wojciecha Regi, który według twierdzenia podającej jako rezerwista przy 57 pułku piechoty w r. 1866 odbywał kampanię prusko-austryacką, był w bitwie pod Königrätzem w dniu 3. lipca 1866 r. a po bitwie tej już więcej widzianym nie był i nikomu o sobie nie doniósł, c. k. sąd krajowy wzywa każdego, ktoby miał pewną wiadomość, iż tenże Wojciech Rega żyje, lub ktoby był naocznym świadkiem jego smierci albo skąd innąd o śmierci tegoż miał pewną wiadomość, aby najdalej do końca maja 1886 r. o życiu i miejscu pobytu Wojciecha Regi lub o szczegółach śmierci jego sądowi krajowemu w Krakowie lub kuratorowi adw. dr. Józefowi Kremerowi w Krakowie doniósł.

Kraków, 6 marca 1885.

L. 7251. (2868 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że wskutek prośby Ozyasza Chaima 2 im. Margosches, Mendla Margoschesa, tudzież nieletniego Eleazara Józefa 2 im. Margoschesa de praes. 14 lipca 1884 l. 32627 dozwolił uchwałą z dnia 6 września 1884, l. 32627 intabulacyę prawa własnośc w jednej trzeciej części dla każdego z powyższych w stanie czynnym części realności pod l. 474¾ we Lwowie położonej dotychczas na imię Gittli Loth i Ryfki Saphir zaintabulowanej.

Gdy Gittla Loth i Ryfka Saphir sądowi z życia i miejsca pobytu nie są znane, przeto dla nich, a w razie ich śmierci dla nieznanych z życia i miejsca pobytu spadkobierców tychże kurator w osobie p. dr. Bunda z substytucyą p. dr. Bodeka adwokatów we Lwowie ustanowiony został i że kuratorowi powyższa uchwała doręczoną została.

Wzywa się więc niniejszem Gittlę Loth i Ryfkę Saphir względnie spadkobierców tychże, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyi do możliwej obrony swego prawa dostarczyły lub sobie innego zastępcę obrały i tegoż sądowi oznajmiły, gdyż złe skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące same sobie przypisaćby musiały.

Lwów, dnia 28 lutego 1885.

Licytacye.

L. 1140. (2943 1—

C. k. sąd powiatowy w Myślenica uwiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 130 złr. z pn. Wiktoro Goldbergowi od Aleksandra Popowicza należącej przeprowadzoną zostanie dnia maja 1885 o 10 godzinie przed południ w tymże c. k. sądzie powiatowym egzekucyjna sprzedaż przez publiczną relicytac połowy realności pod lk. 30 w Myślenica położonej, Aleksandra Popowicza na padek śmierci Anny Klein własnej.

Cena wywołania wynosi 1800 złr.

Wadyum 180 złr.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny bliższe warunki licytacyjne można przejrz w ts. registraturze.

Myślenice, dnia 14 kwietnia 1885.

L. 903. (2927 1—

W dniach 28 maja 1885, 26 czerw 1885 i 3 sierpnia 1885, każdym razem o godzinie przed południem, odbędzie się tutejszym sądzie publiczna egzekucyj sprzedaż realności dłużnika Iwana Milewskie własnej w Berezowie niżnym pod l. k. położonej, ciała tabularnego nie stanowiąc na zaspokojenie wywalczonej pretensyi m łoletnich spadkobierców Paraski Milewski w kwocie 48 złr. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 160 złr.

Zakład 16 złr.

Przy trzecim terminie zostanie wsp miana realność i niżej ceny szacunkow sprzedaną.

Protokół zastawniczego opisania i szacowania jak również bliższe warunki cytacyjne mogą być w tus. registratur przejrzane.

C. k. sąd powiatowy

Peczeniżyn, dnia 5 lutego 1885.

Licytacye.

L. 9831. (2502 1—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 150 złr. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym egzekucyjna licytacya:

A) realności pod lk. 26 w Dziekanowicach położonej wedle księgi głównej gminy katastralnej Dziekanowice l. w. h. 1 poz. 1 haer. Kaspra i Heleny Nawrockich własnej w dniach 5 czerwca, 24 czerwca i 8 lipca 1885, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 250 złr.

Wadyum 25 złr.

B) Parcel gruntowych nr. 357/1 i 358/2 z realności powyższej pod l. k. 26 w Dziekanowicach wyłączonych, wedle księgi gł. gm. katastr. Dziekanowice l. w. h. 31 poz. 1 haer. Macieja Raźnego własnością będących w dniach 5 czerwca i 24 czerwca 1885, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 100 złr.

Wadyum 10 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się co do realności ad A) wszystkich wierzycieli i strony na termin 9 lipca 1885 o 10 rano, co do realności ad B) wszystkich wierzycieli na termin 8 lipca 1885 o 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych obu tych realności jest adw. dr. Kazimierz Smolarski z substytucyą adw. dra Władysława Wędrychowskiego w Krakowie.

Kraków, dnia 20 marca 1885.

L. 10628. (2853 1—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 200 złr. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 12go czerwca, 10 lipca i 7 sierpnia 1885 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. k. 4 w Krzesławicach, Jana i Katarzyny Kaczmarczyków własnej.

Cena wywołania 490 złr.

Wadyum 49 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 4 września 1885 o godzinie 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Wilhelm Dadlez z substytucyą adw. dra Karola Pieniążka w Krakowie.

Kraków, dnia 24 marca 1885.

L. 13617. (2779 1—3)

C. k. sąd powiat. miej. deleg. w Nowym Sączu ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Filipa Schwarza w kwocie 500 złr. z przyn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności l. k. 122 w Żeleźnikowy objętej wykazem hip. l. 105 Jakóba Lebely własnej w dniach 9go czerwca 1885 i 10 lipca 1885, każdym razem o godzinie 9 rano w gmachu sądowym a to za lub wyżej ceny szacunkowej 651 złr. 80 ct. wynoszącej.

Wadyum wynosi 65 złr. 18 ct.

Gdyby realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie została, wyznacza się celem ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 30 lipca 1885 o godzinie 9 rano, na którym niestawający wierzyciele za przystępujących do większości głosów stawających uważani będą.

Dla wierzycieli, którymby niniejsza uchwała doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 11 grudnia 1884 na powyższej realności prawo zastawu uzyskali ustanowiono kuratora adw. dr. Bersona.

Wykaz hipoteczny; resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Nowy Sącz, dnia 5 marca 1885.

L. 1560. (2932 1—3)

W dniach 18 maja, 22 czerwca i 20 lipca 1885, zawsze o godzinie 10tej z rana, odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności Maksyma Szewczyka własnej pod l. 55—281/198 w Hołyniu powiatu Dolińskiego położonej, nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 113 złr. 98 ct. z pn. na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Reszta warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Rożniatów, dnia 15 kwietnia 1885.

L. 7937. (2931 1—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że na dniu 19 maja, 2 czerwca i 11 czerwca 1885, każdym razem o godzinie 11tej rano sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacyi połowa realności w Hucie zielonej pod lk 15 położonej wedle wyk. hip. l. 62 na Hrynia Syczaka zaintabulowanej, tudzież parcela gruntowa l. 132/2 w Hucie zielonej położona wedle wykazu l. 60 Hrynia Syczaka własna w celu ściągnięcia pretensyi Iwana Mastykarza w kwocie 100 złr. z pn. Licytacya odbędzie się w tutejszym sądzie.

Wadyum wynosi 48 złr. 30 ct.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Z c. k. sądu powiatowego

Rawa, dnia 4 listopada 1884.

L. 1535. (2925 1—3)

Na zaspokojenie pretensyi c. k. zbiorowej kasy sierocińskiej w Jaworowie 1500 zł. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 18o maja, 16go czerwca i 20go lipca 1885, zawsze o godzinie 9 rano przymusowa licytacya realności pod lk. 318 w Jaworowie do Majera i Feigi Fliegerów należącej, ciało tabularne stanowiącej, powyższej pretensyi za hipotekę służącej.

Cena wywołania 7408 złr. wadyum 741 złr.

Przy pierwszym i drugim terminie nastąpi sprzedaż tylko za cenę szacunkową oraz wywołania, lub wyżej, przy trzecim niżej tejże, ale nie poniżej sumy wszystkich długów na tej realności zahipotekowanych.

Wyciąg tabularny, akt opisania i ocenienia, bliższe warunki można w sądzie tutejszym przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Mikołaj Hołub notaryusz w Jaworowie.

Gdyby sprzedaż w powyższych terminach nie nastąpiła odbędzie się w dniu 3o terminu o godzinie 3ciej po południu rozprawa z wierzycielami celem ułożenia lżejszych warunków, przy której niejawiący się jako przystępujący do większości obecnych uważani będą.

C. k. sąd powiatowy

Jaworów, dnia 3 kwietnia 1885.

L. 3313. (2807 1—3)

Podaje się do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi funduszu ubogich chrześcian w Chrzanowie 207 złr. 92 ct. z pn. rozpisana zostaje publiczna licytacya na $^3/_8$ części posiadłości pod L. w h. 366 w Chrzanowie Jakóba Piotra i Marcina Oczkowskich własnej na dzień 8 czerwca i na dzień 6 lipca 1885, każdym razem o godzinie 10ej rano powyżej lub za cenę szacunkową 227 złr. 25 ct. wynoszącą.

Wadyum 23 złr. Reszta warunków w registraturze sądu do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Chrzanów, dnia 4 marca 1885.

L. 2305. (2923 1—3)

W dniach 1 czerwca, 6 lipca i 3 sierpnia 1885 o godzinie 10ej przedpołudniem odbędzie się w budynku sądowym w sprawie ad. dr. Ernesta Geislera przeciwko nieobjętej masie Józefa Fudali o 22 rat po 3 złr. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 169 w Odrowążu położonej wedle wykazu hip. 143 księgi gruntowej gminy Odrowąża Józefa Fudali własnej w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 200 złr. a. w. lub wyżej tejże zaś w trzeciem terminie niżej takowej. Wadyum wynosi 20 złr. a. w. Reszte warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

C. k. sąd powiatowy

Czarny Dunajec 10 kwietnia 1885.

L. 2698. (2901 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Bermana Schallita w kwocie 600 złr. a. w. zpn., odbędzie się dnia 8 czerwca, 13 lipca i 10 sierpnia 1885 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem publiczna przymusowa sprzedaż ciała hipotecznego wykazem hipotecznym l. 189 księgi gruntowej dla miasta Złoczowa objętego dłużnika Abrahama Mojżesza 2 im. Jacobi własnego.

Cenę wywołania stanowi wartość realności w kwocie 3188 złr 16 ct. a. w.; wadyum wynosi 318 złr. a. w.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne w tut. registraturze przejrzeć można.

O tem zawiadamia się wszystkich wierzycieli z tem, że dla tych wierzycieli którymby uchwała licytacyę rozpisująca wczas przed terminem lub wcale doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 15 lutego 1885 z pretensyami swemi do tabuli weszli kuratorem p. adwokat dr. Wesołowski za substytucyą p. adwokata dr. Heynego ustanowiony został.

Z c. k. sądu obwodowego

Złoczów 11 kwietnia 1885.

L. 9613. (2778 1—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 99 złr. 22 ct. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 1 czerwca, 6 lipca i 20 lipca 1885 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. 73 w Bibicach, Józefa Rychlika, tudzież Franciszka i Maryanny Rychlików własnej.

Cena wywołania 600 złr. wadyum 60 zł.

Reszte warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 3 sierpnia 1885 o godz. 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Kremer z substytucyą adw. dr. Dominika Markiewicza w Krakowie.

Kraków 28 marca 1885.

L. 5144. (2837 1—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Józefa Simche i Ronie małż. Hebenstreitów w ilości 800 złr. z pn. przymusowy jawny przetarg należącego do dłużników Zacharyasza i Estry Feigi małż. Daksów ciała hipotecznego objętego wykazem hipotecznym l. 376 dla gminy katastralnej Sokala oszacowanego na kwotę 950 złr. a. w. na dniu 22 czerwca, 17 lipca i 25 sierpnia 1885, zawsze od godziny 10ej przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 95 złr. W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tą tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Resztę warunków tudzież protokół przymusowego ocenienia realności tej przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal dnia 18 kwietnia 1885.

L. 11807. (2705 1—3)

C. k. sąd powiatowy m. d. S. I we Lwowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Rubina Krocha w kwocie 200 złr. i 72 złr. z pn. odbędzie się w sali nr. III tut. sądu w dniach 1 czerwca, 13 lipca i 17 sierpnia 1885 każdym razem o godzinie 4 po południu przemusowa licytacya sumy 400 zł. zpn. wedle poz. 10 i 11 karty C. wyk. hipot. l. 180 gminy kat Lwów, dzielnica śródmieście w stanie biernym $^1/_4$ część realności l. 204 lit. B miasto wedle wyk. hip. l. 180 gminy kat. Lwów dzielnica śródmieście poz. 9 i 10 i 11 karta B na Leię Korkis i małoletnich spadkobierców Koppla Korkesa, a to Nesche, Dawida i Chamia Korkisa, Simę Bardach, Chaję Bardach tudzież Mojżesza Bardacha zapisanej na rzecz Lei Korkis i małoletnich spadkobierców Kopla Korkesa Nesche, Dawida i Chaim Korkisa ciężącej z tem nadmienieniem, iż przy pierwszych dwóch terminach sprzedaż ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś przy trzecim za jakąbądź cenę dokonaną zostanie.

Cena wywołania wynosi wartość nominalną a wadyum 40 złr.

Reszta warunków licytacyjnych przejrzeć można w ts. registraturze.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających, niewiadomych z życia i miejsca pobytu Sime Bardach i Chaję Bardach ewentualnie ich z nazwiska, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców i wszystkich wierzycieli niewiadomych, którzyby w dniu wydania wyciągu tabularnego t. j. po 18 lutego 1885 prawo, zastawu na przedać się mającej sumie uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna z jakich bądź przyczyn doręczoną być nie mogła do rąk kuratora adw. dr. Weissa, którego zastępcą dr. Bodeka równocześnie zawiadomiono.

Lwów dnia 9. marca 1885.

Z c. k. sądu wyższego krajowego.

L. 9302. (2929 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 9 czerwca i 23 czerwca 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 14 lipca 1885 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 240 według wyk. hip. 245 gminy kat. Dziewięcierz Einsingen Karoliny i Krystyny Kunzelmanów własnej na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego pto 179 zł. 82 ct. aw. zpn.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Reszta warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratora Jakóba Ulricha.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 16 lipca 1885 10 godz. rano.

C. k. sąd powiatowy.

Rawa, 23 grudnia 1884.

L. 3104. (2903 1—3)

Wadowicki c. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości 8 zł. 2 ct. i 5 zł. i 57 ct., 5 zł. 98 ct., 9 zł. 36 ct., 10 zł, 27 ct., 4 zł. 90 ct. aw. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 3 czerwca i 2 lipca 1885 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. kons. 49 w księdze gruntowej Tomice na Jakóba Łyszczarza zapisanej.

Cena wywołania 900 zł.

Wadyum 90 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 6 marca 1885.

L. 3050. (1778 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Żurawnie niniejszem ogłasza, że na żądanie c. k. uprz. gal. c. k. Zakładu kredytowego włościańskiego celem ściągnięcia należytości 100 zł. i 100 złr. a. w. z pn. odbędzie się w tym c. k. sądzie w dniach 18 czerwca, 23 lipca i 20 sierpnia 1885, każdą razą o 10 godz. przedpołudniem przymusowa sprzedaż realności ciała tabularnego nie stanowiącej dłużnika Filipa Witrów a względnie tegoż spadkobierców własnej w Sulatyczach powiatu żydaczowskiego pod lk. 16 subrep. 42 położonej, ze wszelkiemi do tejże realności należącemi gruntami i przynależytościami, ztem że ta realność w pierwszych dwóch terminach tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej 500 złr. a. w., przy trzecim terminie i niżej tej ceny sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta, zaś poręczne 10prc. sumy wywołania to jest 50 złr. a. w.

Resztę warunków w tusądowej registraturze wglądnąć można. Dla wierzycieli niewiadomych ustanowiono kuratorem p. Edmunda Opolskiego c. k. notaryusza w Żurawnie.

C. k. sąd powiatowy.

Żurawno 16 października 1884.

L. 17291. (2916 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi 1400 zł. z pn. odbędzie się dnia 11 czerwca i 17 lipca 1885 każdym razem o godzinie 11 przed południem przymusowa licytacya do Teresy Grzyszeckiej Gabryeli Sąsiada, Józefa Starak i nieobjętej masy spadkowej Franciszka Ksawerego Grzyszeckiego według dom. 84 pag. 194 n. 22 i dom. 84 p. 202 n. 25 i 26 haer. należącej połowy realności pod l. 476$^1/_4$ we Lwowie położonej, na których terminach ta połowa realności l. 476$^1/_4$ we Lwowie tylko wyżej ceny wywołania 5977 zł. 96 ct. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 597 zł. 80 ct. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla masy spadkowej nieobjętej po ś. p. Franciszku Ksawerym Grzyszeckim, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, t. j. po dniu 7 kwietnia 1885 rzeczowe prawa na wspomnianej połowie realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Skałkowski kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Lehmann mianowany został.

Lwów, 25 kwietnia 1885.

L. 4909. (2938 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Antoniego i Zuzanny małżonków Świtalskich w kwocie 300 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa publiczna sprzedaż realności tabularnej Grzegorza Kołaczyńskiego w Lesienicach położonej, wykazem nr. 82 objętej, na dniu 9 czerwca, na 14 lipca i na 19 sierpnia 1885 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 90 zł. a. w.

Poręczne 9 zł. a. w.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Winniki, 30 listopada 1884.

L. 4571. (1922 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się na dniu 10 czerwca, 11 lipca i 11 sierpnia 1885 każdym razem o godzinie 10 przed południem sprzedaż przymusowa przez publiczną licytacyę domu drewnianego pod nr. 222 w Skawie położonego, dłużniczki Katarzyny Sularzowej własnego, celem zaspokojenia pretensyi Stanisława i Anny Skawskich w kwocie 3 zł. aw. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 22 zł. aw.

Wadyum wynosi 2 zł. 20 ct aw.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Jordanów, 29 listopada 1884.

L. 17877. (2904 1—3)

Dnia 23 czerwca 1885 sprzedaną będzie przymusowo o godzinie 10 rano w tut. sądzie realność pod lk. 21 w Podlesiu położona wedle wykazu hyp 14 Jana Karczmarskiego własna, celem ściągnięcia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 32 zł. 75 ct. w. a z pn.

Cena wywołania 400 zł

Wadyum 20 zł.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Kurator wierzycieli niewiadomych adwokat dr. Słączka.

C. k sąd powiatowy.

Buczacz, 28 marca 1885.

L. 4721. (2905 1—3)

Dnia 16 czerwca i dnia 14 lipca 1885 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 298 ad rep. 499 w Borysławiu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w sprawie Roberta Domsa przeciw Leibie Ber Wadler, a względnie tegoż nieobjętej masie spadkowej pto 564 zł. 7 ct. a. w. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 2338 zł. 50 ct. wa.

Wadyum 233 zł. 89 ct.

Przy tych terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się termin na dzień 4 sierpnia 1885 o godź. 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia w tus. registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, mianowanym został adw. dr. Gelehrter kuratorem.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, 7 marca 1885.

L. 11096. (2865 2—3)

Celem obsadzenia hurtownej sprzedaży tytoniu w Skałacie, połączonej z drobną sprzedażą znaczków stemplowych i blankietów wekslowych, odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu publiczna konkurencya za pomocą wniesienia pisemnych ofert.

Obrót tej hurtowni wynosił w roku 1884

tytoniu w wartości	21214 zł.	47 ct.
w znaczkach stemplowych	5251 zł.	9 ct.
ogółem	26465 zł.	56 ct.

Oferty zaopatrzone we wadyum 260 zł. gotówką lub w papierach wartościowych według kursu policzonych, winne być wniesione najpóźniej do włącznie 21go maja 1885, do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu gdzie także bliższe warunki tej konkurencyi przejrzane być mogą.

C. k. powiat. Dyrekcya skarbu.

Tarnopol, dnia 25 kwietnia 1885.

L. 20662. (2914 2—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych które w roku 1885 wykonane być mają na gościńcach państwowych w sekcyi drogowej Bochnia w okręgu budowniczym bocheńskim, odbędzie się na dniu 26 maja 1885 o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Bochni licytacya na podstawie pisemnych ofert.

Suma fiskalna powyższych robót konserwacyjnych wynosi ogółem 4223 zł. 64 ct

Odnoszące się do tego przedsiębiorstwa ogólne i szczegółowe warunki budowy, plany, kosztorys sumaryczny, oraz wykaz cen jednostkowych mogą być przejrzane w powyżej wymienionem Starostwie w godzinach urzędowych.

Pisemne oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 cnt. z dołączeniem 5prc. od sumy fiskalnej wynoszącego wadyum i wyrażeniem zaofiarowanej ceny nie tylko cyframi ale też i literami należy wnieść przed oznaczonym terminem w dniu odbyć się mającej licytacyi, a najpóźniej do 12tej godziny w południe w pomienionem c. k. Starostwie.

Oferty nie ułożone według przepisów lub nie podane w terminie powyżej oznaczonym nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 26 kwietnia 1885.

L. 5186. (2910 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Nisku ogłasza iż w dniach 28 maja 1885 26 czerwca 1885 21 lipca 1885 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 153 w Przędzelu położonej wedle wykazu hip. 289 Katarzyny z Kulimowskich Piłatowej własnej, na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 127 złr. 6 cnt. wa. zpn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 675 złr. wa. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej, jednakże nie niżej jak za 500 złr.

Wadyum wynosi 67 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

C. k. sąd powiatowy.

Nisko, dnia 10 kwietnia 1885.

L. 10583. (2908 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi od Hryńka Hatały i nieletnich spadkobierców śp. Michała Hatały jako to: Oleny, Maryny i Hanuski Hatałów się należącej w kwocie 244 złr. 71 cnt. wa. odbędzie się licytacya realności pod lk. 8 w Tatarynowie wyk. hipot. 93 i 107 księgi gruntowej gminy Tatarynów objętej na 3 terminach dnia 27 maja 1885 dnia 1 lipca 1885 i dnia 5 sierpnia 1885, każdym razem o 10 godzinie rano w biurach tegoż sądu.

Termin do ułatwiających warunków dnia 5 sierpnia 1885 tamże.

Cena wywołania w kwocie 600 złr. w a. wadyum zaś 10prc. ceny wywołania.

Reszta warunków licytacyjnych tudzież wyciąg tabularny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone ustanowiono kuratorem Włodzimierza Luszpińskiego z substytucyą Aleksandra Strockiego.

Komarno, dnia 25 grudnia 1884.

L. 19930. (2913 2—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych drogowych, ktore mają być wykonane na gościńcach państwowych w jasielskim okręgu budowniczym w latach 1885, 1886, 1887, odbędzie się dnia 26go maja 1885, o godzinie 12 w południe w c. k. starostwie w Jaśle licytacya ofertowa.

Cene fiskalne robót, które mają być wykonane w roku 1885 wynoszą:

a) w sekcyi drogowej Jasło II			
na trakcie dukielskim	287	zł.	$73\frac{1}{2}$
„ „ podtatrzańskim	1113	zł.	$76\frac{1}{2}$
razem	1401	zł.	50ct.
b) w sekcyi drogowej Dukla			
na trakcie dukielskim	3221	zł.	$6\frac{1}{2}$
„ „ podtatrzańskim	30	zł.	49
„ „ przemyskim	202	zł.	$39\frac{1}{2}$
razem	3453	zł.	95
c) w sekcyi drogowej Żmigród			
na trakcie zakluczyńskim	621	zł.	25
suma	5476	zł.	70

Oferty wniesione być mogą na każdą sekcyę drogową z osobna, alboteż na kilka sekcyi, lub na wszystkie sekcye drogowe razem.

Jeżeli oferta obejmować będzie kilka lub wszystkie sekcye drogowe, należy w takim razie zaofiarowanie podać osobno dla każdej poszczególnej sekcyi zatwierdzenie bowiem nastąpi tylko według pojedynczych sekcyi drogowych z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku licytacyi.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa jako to wykazy cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, plany ogólne i szczegółowe warunki budowy, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie gdzie także w wyznaczonym powyż terminie najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mają oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 cnt. i w wadyum wynoszące 5prc. ceny fiskalnej tudzież z wyrażeniem żądanego wynagrodzenia nie tylko cyframi ale także i literami.

Oferty nie ułożone według przepisów lub nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 25 kwietnia 1885.

L 6072. (2883 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. Zakładu kred. włośc. w likwidacyi przeciw Janowi i Zofii Müllerom pto 500 złr. z pn., licytowaną będzie w sądzie na dniu 6 maja, 10 czerwca i 10 lipca 1885, o 10 godzinie rano, realność pod l. 119 w Teodorshofie położona, ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 900 złr. wadyum 90 złr.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registratrze sądowej.

Kulików, 22 lutego 1885.

L. 6586. (2881 3—3)

C k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi przeciw Hryciowi Czaban pto 150 złr. z pn., licytowaną będzie w sądzie na dniu 6 maja, 10 czerwca i 10 lipca 1885, o 10 godzinie rano, realność pod l. 70 w Zwertowie położona, ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 500 złr. wadyum 50 złr.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, 21 lutego 1885.

L. 6587. (2882 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że dnia 6 maja, 10 czerwca i 10 lipca 1885, o godzinie 10 rano, licytowaną będzie w sądzie realność pod l. d. 85 w Arkasowie na zmarłego Michała Cichanowskiego intabulowana, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 200 złr. w. a.

Cena wywołania 700 złr. wadyum 70 złr.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze.

Kulików, 21 lutego 1885.

L. 1709. (2885 3—3)

W dniach 18 maja, 22 czerwca i 20 lipca 1885, zwsze o 10 godzinie z rana, odbędzie się w Sądzie tutejszym licytacya realności Fedora Hanciuka własnej, pod l. k. 699 w Perchińsku, powiatu Dolińskiego położonej, nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 143 złr. 88 ct. z pn, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Cena wywołania 250 złr. wadyum 25 złr.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze

C. k. sąd powiatowy.

Rożniatów, 15 kwietnia 1885.

L. 2274. (2505 3—3)

Dnia 9 czerwca 1885, 13 lipca 1885 i 11 sierpnia 1885 o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż $^2/_3$ części realności pod lk. 64 w Drohobyczu na Wojtówskiej górze położonej ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie Mojżesza Reizesa przeciw Maryi Woźniak pto 50 złr. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 350 złr. w. a.

Wadyum 35 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia w tut. sąd. registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, mianowanym został adw dr. Popławski kuratorem.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz, dnia 6 lutego 1885

Księgi gruntowe.

L. 610 i 611. (2947)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu oznajmia, że dochodzenia celem założenia księgi hipotecznej dla gmin katastralnych Balice i Lipniki w powiecie mościskim położonych na miejscu w Balicach dnia 18 maja 1885, rozpocznie zaś po ukończeniu dochodzeń tamże w gminie Lipniki rozpocznie.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Przemyśl, dnia 30 kwietnia 1885.

L. 3968 (2937)

Komisya hipoteczna w Tarnobrzegu zawiadamia, ze w biurze jej przejrzeć można arkusze posiadania i inne akta do założenia księgi gruntowej dla gminy Grębów z miejscowościami Jaźwinie, Miętne, Zabrnie, Zapolendnik i Wydrze się odnoszące.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnosić można w tutejszym sądzie powiatowym, lub przed komisarzem hipotecznym pisemnie lub ustnie aż do 11 maja 1885, w którym to dniu w razie potrzeby dalsze dochodzenia przeprowadzone będą.

Tarnobrzeg, dnia 27 kwietnia 1885.

L. 45. (2957)

Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Burkanów powiatu sądowego Wiśniowczyk rozpoczyna komisya hipoteczna 11 maja 1885.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

C. k. komisya hipoteczna.

dla Brzeżańskiego sądu obwodowego.

Wiśniowczyk, dnia 21 kwietnia 1885

L. 1621. (2954)

Dochodzenia miejscowe w sprawie założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Łozówka rozpoczną się dnia 15go maja 1885.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może przed kierującym dochodzeniami zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

C. k. sąd powiatowy

Nowesioło, dnia 25 kwietnia 1885.

L. 2266. (2933)

Arkusze posiadania dla gminy Pawłowa z miejscowością Krzywe, złożono w sądzie tutejszym do powszechnego przejrzenia.

Do wniesienia zarzutów i przeprowadzenia dalszych dochodzeń. wyznacza się termin na dzień 13 maja 1885

Sieniawa, 30 kwietnia 1885.

L 2332. (2952)

C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż wyłożyła do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne służyć mające wykazy do założenia księgi gruntowej dla gminy Kojszówki. Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą do dnia 20 maja 1885, na którym w razie potrzeby dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Maków, dnia 28 kwietnia 1885.

Upadłości.

L. 4508. (2874 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs do całego ruchomego jakoteż w krajach, dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest, położonego nieruchomego majątku Markusa Kuhmärkera kupca, zamieszkałego w Drohobyczu.

Kierownictwo upadłości tej porucza się c. k. radcy sądu krajowego Ludwikowi Słotwińskiemu, a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adw. dr. Wohllernera w Drohobyczu.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensyę rościć chcą, mają takowe nawet w razie, gdyby o nie spór wytoczony był w ciągu 60 dni, od dnia ogłoszenia tego edyktu, w tutejszym sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym, zgłosić się i na terminie, który na dzień 8go lipca 1885 ustanawia się, przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody.

Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe zgłoszą. służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli

Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego albo do zamianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 15 maja 1885, o godzinie 10 przed południem wobec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy nie w Samborze lub w jego pobliżu mieszkają, że wedle § 111 zastępcę w Samborze lub w pobliżu Sambora mieszkającego, celem doręczania uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu post. konk. umieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".

Sambor, dnia 28 kwietnia 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 21773. (2917 2—3)

C. k. sąd krajowy ogłasza, że ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny dnia 29 kwietnia 1885 l. 21121, wniósł przeciw Izakowi i Sobli Handom pozew o zapłacenie sumy wekslowej 1500 złr., na który to pozew wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 19 maja 1885, o godzinie 11 przed południem.

Gdy miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadomem, został dla nich adwokat dr. Reiss kuratorem, a zastępcą tegoż adw. dr. Bund mianowany. Wzywa się zatem Izaka i Soblę Handów, aby do swojej obrony służących środków ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe, sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 2 maja 1885.

Zl. 12737. (2867 3—3)

Vom Lemberger k. k. Landesgerichte wird anläßlich, der am 31. Dezember 1884 Zl. 62096 eingebrachten Klage den Erben des Samuel Margoscheş gegen die dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Moses und Daniel Kleinmann beziehungsweise deren ebenfalls unbekannte Erben wegen Eliminirung der zu Gunsten der Belangten, über dem Kaufpreise der Lemberger Realität sub. CNr. $547\frac{2}{4}$ laut Zahlungstabelle vom 26 März 1867 Z. 9093 am VIII Platze kollozirten Summen per 160fl. CMze für die Belangten der Herr Advokat Dr. Emil Byk mit Substituirung des Hr. Advokaten Dr. S. Bund zum Curator ad actum ernannt.

Lemberg, den 14. März 1885.

L. 1640. (2494 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach zawiadamia z życia i z miejsca pobytu niewiadomego Dmytra Hawaluka, że dla niego ustanowiono kuratorem adw. dra Tupeca w sprawie Resli Falek przeciw Jakóbowi Apf l o intabulacyę kwoty 100 zł. a. w. zpn. w stanie biernym sumy 150# na realności pod lk. 276 w Brzeżanach mieście, Dmytra Hawaluka własnej, na rzecz Jakóba Apfel zahipotekowanej, któremu równocześnie doręcza uchwałę c. k. sądu powiatowego w Brzeżanach z dnia 30 października 1883 l. 10042 dozwalającą rzeczoną intabulacyę.

Brzeżany, 31 grudnia 1884.

L. 1610 (2496 3—3)

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Zacharyasza Krzystofowicza ustanowił c. k. sąd obwodowy kuratora adw. dr. Zakrzewskiego z substytucyą adw. dr. Rascha i doręczył pierwszemu uchwałę tabularną z dnia 27 listopada 1884 l. 11562.

Kołomyja, 26 lutego 1885.

L. 22961. (2856 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu w sporze usnym Józefa Kreisberga przeciw spadkobiercom Arona Leiby Hruszowskiego a to Chai Taubie Ohar, Chanie Rohrberg małolet. Taubie i Surze Schacht Dawidowi i Muniszowi Hruszowskim tudzież Chaimowi Eizykowi Hruszowskiemu pto 1 308 zł. 77 ct. a. w. z pn., ustanawia dla z miejsca pobytu nieznanego Chaima Eizyka Hruszowskiego, kuratorem adw. dr. Wolskiego w Drohobyczu zamieszkałego, któremu doręcza odnośną rezolucyę dla rzeczonego kuranda przeznaczoną z terminem na dzień 3 marca 1885, o godz. 9 rano, w biurze nr. VI w tutejszym sądzie do wniesienia obrony wyznaczonym; poleca się więc Chaimowi Eizykowi Hruszowskiemu, ażeby co do swej obrony porozumiał się z ustanowionym dlań kuratorem, lub by innego zastępcę sobie obrał, lub też nareszcie, by osobiście na wyznaczonym terminie się jawił, inaczej złe skutki, sam sobie przypisać będzie winien.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, 10 grudnia 1884.

L. 4753. (2599 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. czyni niniejszem wiadomo, że ustanowił w sprawie sumarycznej Franciszka bar. Romaszkana przez adw. dra Kwiatkowskiego działającego powoda przeciw Salamonowi Grünberg o rozwiązanie kontraktów dzierżawnych z 16 kwietnia 1882 i 6 grudnia 1883 zpn. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Salamona Grünberga kuratorem ad actum adw. dr. Katzenellenbogena z zastępstwem adw. dra Wurzla i wzywa tegoż, by ustanowionemu kuratorowi swemu potrzebną w powyższej sprawie udzielił informacyę lub innego obrał sobie zastępcą i tegoż tut. sądowi wymienił. Pozew wniesiono dnia 30 grudnia 1884 l. 21*00. a termin do rozprawy wyznacza się na dzień 6 maja 1885 o godz. 9 rano.

Stanisławów, 20 marca 1885.

L. 6193. (2529 3—3)

C. k. sąd krajowy czyni wiadomem, iż Jan Feliks 2 im. Makowski, Waleryan Makowski i Konstancya Makowska przez pełnomocnika swego adw dra Władysława Markiewicza w Krakowie wnieśli podanie de praes. 5 marca 1885 l. 6193, a względnie de praes. 19 marca 1884 l 7047 do tutejszego sądu, o uznanie za zmarłą Joanny Makowskiej, która była córką Antoniny Makowskiej, a siostrzenicą X. Wawrzyńca Zdarkiewicza zmarłego dnia 31 sierpnia 1843 w Płokach powiatu Chrzanowskiego, już pod ówczas z miejsca pobytu niewiadomą i wzywa wszystkich, którzyby jakiekolwiek wiadomości o tejże Joannie Makowskiej mieli, ażeby o takowych tut. c. k. sądowi krajowemu lub też kuratorowi adw. dr. Hajdukiewiczowi w Krakowie do dnia 1 maja 1886 donieśli, a zarazem zawiadamia się, iż orzeczenie co do powyż wzmiankowanych podań o uznanie Joanny. Makowskiej za zmarłą po upływie tego czasu nastąpi

Kraków, 21 marca 1885.

L. 3278. (2565 3—3)

C. k. sąd obwodowy zawiadamia nieznanych z miejsca pobytu Süssmana Pfau, Jana Wieczyńskiego, Władysława Lewickiego Ozyasza L. Horowitza, Breindle Lubinger, Race Szramik Chane Riss, Abrahama Wein, Salamona Leibe Platz, Mojżesza Pins, Salamona Natanson, Mirle Birnbaum, A. H. Weinreba, H Lewera, wreszcie Jana Gasparskiego, że na prośbę Jana Banatowskiego, Karola Banatowskiego i Wincentego Waligórskiego dozwolono wydzielenie osobnych ciał tabularnych z majętności Zbrzyż w powiecie Borszczowskim położonej, a dla nich jako wierzycieli hipotecznych, w celu doręczenia odnośnej uchwały kuratora w osobie adw. dra Luczakowskiego z substytucyą adw. dra Kwiatkowskiego ustanowiono.

Tarnopol, 14 marca 1885.

L. 4505. (2476 3—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomogo Jakóba Kitej, że na prośbę stanisławowskiej firmy handlowej L. et Angermann wydano przeciw niemu dnia 4 lutego 1885 do l. 1578 nakaz zapłaty sumy wekslowej 476 zł 24 ct zpn. i takowy ustanowionemu dlań kuratorowi tutejszemu adw. dr. Wurzel doręczono z wezwaniem, ażeby potrzebną do zarzutów informacyę udzielił kuratorowi lub innego zastępcę sobie obrał, i sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki z zaniedbania wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

Stanisławów, 1 kwietnia 1885

Doniesienia prywatne.

L. 61. (2962)

Ogłoszenie.

Rada zawiadowcza Towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu. stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, zwołuje zwykłe:

Walne Zgromadzenie

na dzień 13 maja r. b. które się odbędzie o godzinie 3ciej po południu, w szkole panieńskiej w Kałuszu,

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie dyrekcyi z czynności za rok 1884.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i wniosek o udzielenie dyrekcyi absolutoryum z czynności za rok 1884.
3. Wniosek komisyi rewizyjnej, co do rozdziału czystego zysku z r. 1884 w myśl §. 81 i 82 statutu
4. Potwierdzenie wyboru 2 członków rady zawiadowczej, w myśl §. 29 statutu.

O czem się członków zawiadamia.

Kałusz, dnia 4go maja 1885.

F. Wolfart. prezes. — *W. Kwaśniewski.* sekretarz.

L. 3291. (2887)

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada na podstawie §. 63 statutów p. Wandzie Maryi dw. im. hr. Romerowej kapitał 10.072 złr. 45 cnt. w. a. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 10 600 złr. w. a. na hipotece dóbr Sadykierz w powiecie ropczyckim położonych, intabulowany z tego Towarzystwa wypożyczony, z dniem 30 czerwca 1885 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Wandę Maryą dw. im. hr. Romerową jako właścicielkę tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyła pod rygorem exekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 22 kwietnia 1885.

L. 3292. (2888)

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Franciszkowi Gromczewskiemu kapitały 1.175 złr. 69 ct. wa. i 2.937 złr. 72 ct. w.a. listami zastawnymi, pochodzące z większych sum 1.200 złr. w. a. i 3.000 zł. w. a. na hipotece dóbr Ujazd w powiecie rohatyńskim położonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone, z dniem 30go czerwca 1885 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Franciszka Gromczewskiego jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem exekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 22 kwietnia 1885.

Bryndza wiosenna

masło deserowe

chleb wiejski

poleca handel

Andrzeja Langnera

Rynek l. 9, kamienica arcybiskupa.

[2866 1—3]

L. 422. (2896 3—3)

Konkurs.

W miasteczku Kozowie powiecie brzeżańskim otwartą jest posada miejskiego lekarza z roczną płacą w kwocie 300 złr. w. a. od 1 stycznia 1886.

Kompetenci zechcą się zgłosić w terminie nie przekraczalnym do 25 maja 1885 podaniem do rady gminnej tutejszej z dowodami uzdolnienia.

Zwierzchość gminna.

Kozowa, 19 kwietnia 1885.

Naczelnik gminy **Newelicz.**

Majątek na Podolu

pół mili od kolei żelaznej Karola Ludwika 350 morgów przestrzeni, jest z wolnej ręki do sprzedania. Budynki mieszkalne i gospodarcze dobre, czynsz propinacyjny 400 złr zasiewy: 100 morgów pszenicy, 14 morg żyta, 70 morg, owsa, 18 morg. jęczmienia Długu bankowego 13.000.

Bliższych informacyi udzieli adw. **Glogier w Tarnopolu.** (2894 2-3)

L. 109. (2912 2—3)

Ogłoszenie.

Administracya centr. Fundacyi hr. Skarbka wydzierżawia na czas od 24 czerwca 1885 do 24 czerwca 1889.

1. prawo propinacyi w 3 karczmach w Drohowyżu,
2. dom zajezdny w Mikołajowie.

Licytacya odbędzie się dnia 19, maja 1885 o godzinie 12 w południe w kancelaryi Administracyi centralnej we Lwowie gmach teatru I piętro nr. 28 gdzie też bliższe warunki licytacyi przejrzeć można.

We Lwowie d. 28 kwietnia 1885.

L. 2078 (2960)

C. k. uprz. kolej Arcyksięcia Albrechta.

Obwieszczenie.

Przy odbytem publicznie na dniu dzisiejszym w obecności c. k. notaryusza losowaniu naszych obligacyj-prioritetów I. II. emisyi zostały ciągnięte:

XXIII losowanie obligacyj prioritetów srebrnych (I emisyi)

43 sztuk mianowicie:

Nra 846, 8614, 8979, 9477, 9751, 9840, 10.707, 10.977, 12.695, 14.902, 16.029, 16 982. 17.883, 19.976, 20.066. 21.821, 23.269, 24.427, 25.184, 25.537, 25.747, 30 507, 30.781, 30 803, 30.945, 30.976, 31 215, 35.951, 36.818, 37.095, 38.168, 37.522, 39.810, 39.916, 40.135, 41.026, 42.237, 45.627, 46.157, 46.902, 47.438, 47.946, 48 085.

XI losowanie obligacyj prioritetów złotych (II emisyi)

59 sztuk mianowicie:

Nra 115, 128, 971, 1082, 1722, 2472, 3228, 3583, 3807, 3821, 3923, 4891, 4932, 5027, 5244, 5694, 6124, 6187. 6223, 7106, 7242, 7371, 7579, 7588, 8016, 8233, 8468, 8637, 8733, 8900, 9287, 9686, 9725, 10.586, 10.857, 11.246, 11.476, 11.484, 11.941, 12.035, 12.760, 12.783. 14.457, 14.593, 14.682, 14.889, 14 991, 15 611, 15.973, 16 424, 16.516, 17.005, 17.138, 17.175, 17.508, 17.946, 19 121, 19 234 i 19.441.

Zawiadamia się o tem właścicieli powyższych obligacyj z uwagą, że wypłata kapitału tych wylosowanych obligacyj, nastąpi od 1 listopada 1885, począwszy a to: obligacyj prioritetów srebrnych (I emisyi) po zł. w. a. 300 w srebrze od sztuki, a obligacyj prioritetów złotych (II emisyi) po zł. w. a. 200 w złocie od sztuki.

Z powyższym terminem ustaje zupełnie dalsze oprocentowanie wylosowanych obligacyj.

Z poprzednich ciągnień, zalegają jeszcze:

Obligacye prioritety srebrne (I emisyi)

Nra 1254, 6401, 10.296, 11.239, 12.425, 19.611, 20.765, 23.184, 26.981, 30.825, 32 482, 34.215, 34.424, 34.936, 35.119, 46 602, 50.179;

Obligacye prioritety złote (II emisyi)

Nra 109, 395, 503, 2975, 3484, 3485, 3694, 3732, 4608, 4840, 5018, 5037, 5064, 5068, 5519, 5591, 5744, 6111, 6168, 6178, 6385, 6448, 7302, 7363, 7511, 7604, 7797, 8370, 8392, 8795, 8928, 9086, 9219, 9353, 9402, 9408, 9504, 9665, 9731, 9776, 9790, 9833, 9980, 10.013, 10.268, 10.609, 10.840, 10.871, 11.096, 11.360, 11.427, 11 591, 11.703, 11.797, 11.824, 12.005, 12.176, 12.329, 12.331, 12.367, 12.455, 12.532, 13.091, 13. 40, 14 074. 15.501, 15 505, 15.538, 15.713, 15 885, 15.933, 16018, 17.212, 17.461, 18.129, 18.801, 18.959, 19.094, 19.120, 19.129.

Wiedeń, dnia 1 maja 1885.

Rada nadzorcza.

(2946) Ces. król. uprzyw.

gal. kolej żelazna Karola Ludwika.

OGŁOSZENIE.

Przy odbytem na dniu dzisiejszym 30 zwyczajnem zgromadzeniu walnem akcyonaryuszów c. k. uprz. kolei galic. Karola Ludwika ustanowiono superdywidendę z roku 1884 na 3 złr. w. a. za każdą akcyę, a względnie za każdy zapis użytkowania.

Płatny na dniu 1 lipca 1885 kupon akcyjny będzie zatem wymieniony za 8 złr. 25 ctw. w. a., kupon zaś zapisu użytkowania za 3 złr. w. a. w kasie centralnej Towarzystwa w Wiedniu, tudzież w innych agenturach płatniczych.

W miejsce zmarłego członka Rady zawiadowczej ś. p. Hrabiego Henryka Wodzickiego powołany został do grona tejże Rady Hrabia Władysław Badeni, a występujący członek Rady zawiadowczej Pan Józef Stummer de Traunfels został ponownie wybrany.

Do Wydziału rewizyjnego powołani zostali na członków,

Panowie: **Nathan de Kallir,**
Dr. Ferdynand de Kratter,
Juliusz Kunewalder,

zaś na zastępców panowie: **Dr. Ehrenfeld,**
Szymon de Millesi,
Leopold de Lieben.

Wiedeń, dnia 1 maja 1885.

Rada zawiadowcza.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mięszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845

poleca:

doniczki na kwiaty, urny i wazony na bukiety, urneczki na róże lub fiołki, żardynierki – garnitury na kwiaty i bukiety, **z porcelany, szkła dekorowanego, z terakot i majoliki**

w obfitym wyborze tanie także i kosztowne.

Motor parowy, wolno stojący o sile czterech koni, w bardzo dobrym stanie, tudzież pompa wodna, działająca za pomocą pary i rozmaite przyrządy transmisyjne, są do sprzedania za umiarkowaną cenę. Ulica Grodecko-Janowska l. 8, I. piętro. (2959 1—4)

Do sprzedania kamienica dwupiętrowa **we Lwowie,** dobrze budowana, intratna, wolna od podatku. Bliższej wiadomości udzieli z grzeczności w imieniu właścicieli Dr. A. SCHIER, ulica Arsenalska licz. 6, III piętro (od 6tej do 7mej wieczór). Pośrednictwo wykluczone. [2958 1—6]

Fisharmonia 100 złr. — **Pianino** 240 złr. **Fortepiany** od 70 do 220 złr. — **Cytry** od 12 do 30 złr. Stołek do cytry 10 złr. Wszystko z opakowaniem do nabycia. (Łyczaków l. 7, E. Kalinowski). (2697 3—3)

Założone w roku 1863.

Laboratoryum

chemiczno-kosmetyczne

W. TEPY obecnie A. POKORNEGO

magistra farmacyi

poleca

Nigrynę farba na włosy do natychmiastowego ubarwienia na kolor blond brunatny lub czarny wyprobuwanej dobroci. Cena 1 złr. do 1 zł. 50

Regenerateur, mleko odmładzające włos przywracający siwym włosom kolor pierwotny środek wzmacniający nadając nadzwyczajną miękkość i kolor połyskujący Regularne używanie przez 10 dni nadaje zupełnie nawet siwym włosom pierwotny ich kolor cena 1 złr.

Olejek z łupin orzechowych prasowany do ściemniania włosów cena 35 do 80 cnt.

Rum chinowy (Rhum de Quinina) przeciw łupieży wypadaniu włosów, ściąga pory naskór- wzmacniając i przyspieszając porost włosów cena 50 cnt.

Woda ateńska. Środek przeciw łupieży i wypadaniu włosów oczyszcza skórę i włosy udzielając takowym połysku zapachu i świeżości ctn. 50.

APTEKA

Jana Wewiórskiego

przedtem

Jul. Nahlika we Lwowie

ulica Halicka licz. 5, poleca:

Preparata salicylowe do ust i zębów, jako najlepsze do konserwowania tychże i usunięcia przykrego odoru z ust.

Cena: **pasty salicylowej** puszka 80 cnt.
proszku salicylowego pud. 40 cnt.
wody salicylowej flaszka 60 cnt

Eau de Botot na wzmocnienie dziąseł i przeciw bolom zębów. Cena flaszki 1 złr.

Wodę anaterynową

własnego wyrobu. Cena flaszki 40 cnt

Krople przeciw bolom zębów

zepsutych, najlepsze, flaszeczka 15 cnt

Oprócz tego utrzymuje na składzie wszelkiego rodzaju wypróbowane środki specyficzne krajowe i zagraniczne, jakoteż przyrządy i przybory chirurgiczne i opatrunkowe

Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą. (1390 10—?)

Gruntownie, szybko, bez przerwy zatrudnienia i pod najściślejszą dyskrecyą, leczy wedle jedynie wypróbowanej, w żadnym kierunku nie szkodliwej metody, wszelkie choroby syfilistyczne, tudzież skutki nadużyć młodości, osłabienia siły mężności, zakaźne i kataralne upławy, patologiczny ubytek regularności u kobiet i t. d.

specyalista chorób tajemniczych

J. D. Kurpiel, przy ulicy Wałowej licz. 3 we Lwowie, ordynuje od 9 do 12 przed, od 2 do 5 po południu. ☞ Zamiejscowym udziela skuteczną radę listownie i wysyła odwrotnie potrzebne lekarstwa w sposób dyskrecyonalny.

Jedyny i wyłączny główny skład

wód mineralnych

naturalnych

każdego źródła po całych wagonach co tydzień świeże transporta u

Wiktora Goldbauma

we Lwowie, ulica Karola Ludwika l. 29, w przechodnim domu do ulicy Rejtana.

Na żądanie posyłam cenniki.

(2490 7—14)

Założony w roku 1841!

Handel sukna i towarów wełnianych, pod firmą:

J. Wallach i Syn, Lwów,

Rynek pod l. 33,

poleca na sezon wiosenny i letni, **materye wełniane** na ubrania męskie, damskie i dziecinne, w najnowszym guście.

Sukna i materye na ubrania liberyjne, w ogóle wszelkie w zakres sukienny wpadające materyały — również **płótna** na ubrania męskie, jako też dreliszki na liberyę

Próbki na każde żądanie franco.

Zamówienia na prowincyę wykonujemy najsumienniej bezzwłocznie.

Ceny bardzo umiarkowane!

(1840 12—3)

L. 60. (2845 3—3)

Ogłoszenie.

Zamknięcie rachunkowe powiatowej kasy oszczędności w **Kałuszu** za rok administracyjny 1884 w streszczeniu:

Zyski: Pobrane i przeniesione procenta — 3,114 złr. 38 ct. Inne przychody 46 zł 19 ct. — Niedobór roku 1883, 1231 zł. 64 ct razem 4393 złr. 21 ct a. w.

Straty: Procenta od wkładek oszczędności 1.609 złr. 95 ct. — od reeskonta weksłów 331 złr. 73 ct. Naprzód pobrany procent 367 złr. 72 ct. Koszta zarządu roku 1884, 805 złr. 28 ct Koszta zarządu za poprzednie lata (zwrot dla Wydziału powiat.) 1278 złr. 53 ct. razem jak zyski 4 393 złr 21 ct.

Bilans. Stan czynny: Gotówka i effekta 4.143 złr. 26 ct. Weksle eskontowane 35 688 złr. Zaliczki na zastaw papierów wartościowych 570 złr. Pożyczki hipoteczne 4674 złr. 24 ct. Pożyczki na skrypta dłużne 1480 złr. Inne należytości czynne 1268 złr. 67 ct razem stan czynny 47.824 złr. 17 ct.

Stan bierny: Wkładki oszczędności 42.996 złr. 50 ct Wierzyciele 3180 złr. Inne należytości bierne 1.647 złr. 67 ct. razem 47.824 zł. 17 ct. a. w

Kałusz, dnia 26 kwietnia 1885.

Dyrekcya powiat. kasy oszczędności.

Franciszek Rozwadowski m. p., Teodozy Korzyński m. p., Ferdynand Tomek m. p

---

Ekspedytor pocztowy i telegrafista z długoletnią praktyką poszukuje posady. — Łaskawe zgłoszenia uprasza pod **A. Z.** poste restante **Jordanów**, Galicya. (2939 2-3)

Dyetaryusz należycie ukwalifikowany, z ...letnią praktyką, biegły w wszelkich manipulacyach, a przeważnie w koncepcie i rachunkowości, mogący się wykazać chlubnemi świadectwami — poszukuje przy c. k. starostwach lub sądach powiat. zaraz umieszczenia. Pp. przełożeni raczą go wezwać pod lit **S.** poste rest. **Cieszanów.** (2940 2—3)

L. 5029 (2759 2—3)

C. k. Zakład zdrojowo - kąpielowy w Krynicy

Stacya kolei Tarnowsko-Leluchowskiej „Muszyna Krynica“

Otwarty od 15go maja do końca września posiada liczne zdroje szczawy alkaliczno-żelazistej, 2 gmachy łazienek o 100 gabinetach, kąpiele ogrzewane parą, i wszelkie urządzenia do kuracyi i uprzyjemnienia pobytu potrzebne, zakład gimnastyczny, żętyczny, mleczarnię, restauracyą, cukiernię, piekarnię, sklepy i pracownie krawieckie i szewskie etc etc.

Apteka, poczta i telegraf w Zakładzie.

Pokoi mieszkalnych zupełnie urządzonych przeszło 1000.

Czytelnia gazet, wypożyczalnia książek, teatr polski ze Lwowa pod dyrekcyą p. Jana Dobrzańskiego, orkiestra zdrojowa pod kierownictwem p. Wrońskiego z Krakowa, spacery, park, obszaru 60 morgów, las szpilkowy, wycieczki w okolice, reuniony i bale,

Podczas sezonu ordynuje 6 lekarzy.

Bióro informacyjne udziela bezpłatnie wszelkich szczegółów i ułatwia wynajęcie mieszkania na zamówienie, wysyła powozy do dworca kolei.

Dla krótko bawiących pokoje gościnne w hotelu Krakowskim.

Opis bezpłatnie posyła i na listowne zapytania odpowiada jako też zamówienia na wody mineralne przyjmuje ces. k. Zarząd Zakładu zdrojowego w Krynicy.

C. k. Zakład hydriatyczny.

(wodolecznicy)

W KRYNICY

w roku ubiegłym wzorowo urządzony według najnowszych wymogów hydroterapii, otwarty dla chorych **dochodzących i stałych** od 15 maja b. r.

Kierownik hydroterapii **Dr. Henryk Ebers.**

Wina lecznicze

wyrobu

KAROLA MIKOLASCHA

właściciela apteki we Lwowie.

jedynie i wyłącznie zaszczycone zostały świadectwami takich koryfeuszów wiedzy lekarskiej, jakimi są: Radca dworu profesor **Dr. Braun Fernwald**, radca dworu profesor **Dr. Spaeth,** profesor **Dr. Drasche**, dyrektor szpitala **Dr. Lozinser** w Wiedniu; Profesor **Dr. Jakubowski,** profesor **Dr. Korczyński**, w Krakowie; Radca namiestnictwa protomedyk **Dr. Biesiadecki**, prymaryusz **Dr. Sawicki**, profesor **Dr. Weigl**, prymaryusz **Dr. Ziembicki,** prymaryusz **Dr. Widman**, we Lwowie; **Dr. Załoziecki, Dr. Stocklöw, Dr. Strzelecki i Dr. Wolan** w Czerniowcach z powodu sumiennego wyrobu, znakomitego smaku i nieomylnej skuteczności, tudzież świadectwem profesora chemii na uniwersytecie we Lwowie **Dr. Br. Radziszewskiego,** orzekającem o czystości, znakomitej jakości i nadzwyczaj starannem sporządzeniu tychże win leczniczych. Niemal wszyscy wymienieni przyznają moim wyrobom po dokonanych doświadczeniach w klinikach szpitalnych i w prywatnej praktyce niezaprzeczoną wyższość i pierwszeństwo przed wszelkiemi tak krajowemi jak niemniej i zagranicznemi osobliwie francuskiemi podobnemi winami leczniczemi.

Wino hiszpańskie chinowe

na wzmocnienie po chorobach ciężkich, przy zwątlonych siłach febrach i maleriach i t. p.

Wino hiszpańskie chinowo-żelaziste

przy niedokrewności, przewadze białych ciałek krwi nad czerwonemi i t. p.

Wino hiszpańskie pepsynowe

na cierpienia żołądkowe. upośledzenie w trawieniu, brak apetytu itp.

Wino hiszpańskie rumbarbarowe

przeciw katarom żołądka i kiszek, na uregulowanie wypróżnień, na parcie i zgagę i t. p.

Wino hiszpańskie peptonowe

w razach nieczynności żołądka jako pokarm niepotrzebujący być trawionym i wprost w krew przechodzący, są środkami, które mogą być polecone sumiennie przez każdego lekarza.

Cena któregokolwiek z tych win **1 złr. 50 ct. za butelkę ¼ litr.**

Ciż sami lekarze polecają po dokonanych próbach jako doskonałe dla chorych i rekonwalescentów następujące napoje z piwnic **Karola Mikolascha we Lwowie:**

Cognac Grande Champagne ¼ litr. butelka 1 złr. 80 cnt.

Malaga stara ¼ litr. butelka 1 złr. 20 cnt.

Wino Tokajskie bardzo stare ¼ litr. butelka 2 złr. 50 cnt.

Wino hiszpańskie dla rekonwalescentów ¼ litr. butelka 1 złr.

Główne składy win leczniczych i napojów dla rekonwalescentów *we Lwowie* w aptece pod gwiazdą *Piotra Mikolascha*, w *Krakowie* w aptece p. *F. Gralewskiego*, w *Czerniowcach* w aptece p. *Fr. Krzyżanowskiego*, w *Wiedniu* u p. *Wilhelma Maagera* Heumarkt 3 dla całej Monarchii Austro-Węgierskiej, oprócz tego we wszystkich znaczniejszych aptekach Austro-Węgier.

Wystrzegać się należy falsyfikatów i naśladowań innych firm, które bądź całkowicie podrabiają zewnętrzną stronę Win moich leczniczych, bądź tylko z małą zmianą nie pozwalając się tak jak pierwsi aż do przywłaszczenia sobie firmy mojej. Dla tego też tylko w wymienionych składach i w znanych z sumienności aptekach win moich poszukiwać należy.

(1968 ...

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

5% Listy Hipoteczne,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabycia.— Wszystkie polecenia z prowincyi wykonuja się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczania prowizyi.**

(2145 5—?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. ...